



NASZE

Jastrzębie

Nr 5 sierpień 2015r.

Nakład: 20.000 egz.

Wersja elektroniczna na stronie www.jas24info.pl

Radzą sobie dobrze



NOWA OFERTA

gazeta + internet



TANIA I SKUTECZNA REKLAMA

zapytaj o szczegóły

790 887 729, 606 221 496,

reklama@naszaganeta.info reklamaI@naszaganeta.info

Duża kasa i niewielka odpowiedzialność. Gdzie można dostać pracę na takich warunkach? W jastrzębskim magistracie. Doradca prezydent miasta zarabia prawie 7 000 złotych.

str. 3

REKLAMA



pierwsza jastrzębska galeria

str. 11



Msza w intencji prezydenta Andrzeja Dudy

str. 3

Sprawdź radnego



str. 5

Łukasz Kasza



Rówieśnik demokracji

str. 6

Mali i duzi pasjonaci



str. 10

REKLAMA

SEZON LETNI



Z NOWYMI PAKIETAMI

WARTA TRAVEL PLUS

NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA TURYSTYCZNE

WARTA TRAVEL PLUS

- Rozszerzony zakres assistance o nowe usługi np.: prewencyjne ratownictwo, przedłużenie ochrony o 48 godzin
- Zmniejszona zwyżka za choroby przewlekłe dla wyjazdów trwających do 30 dni
- dla rodzin z dziećmi zniżka 20%

32 470 40 04 / 664 140 121

Galeria Zdrój Carrefour

Podhalańska 26

44-335 Jastrzębie Zdrój

Twoje ubezpieczenia www.tutk.pl



filarem

Pod **P**oza polityką, wakacyjnym tematem numer jeden stały się dopalacze. A konkretnie porażka państwa w walce z tą patologią. Policjanci gonią, łapią i zatrzymują handlarzy, a sędziowie ich wypuszczają za niewielką kaucją. Podobno wyroki sądów są niezawisłe i nie wolno ich komentować. W sumie racja. Szkoda gadać o niektórych decyzjach pań i panów w togach.

W „dopalaczowej” chmurze informacyjnej brakuje mi komentarzy na temat samych amatorów tych frykasów. To, że handlarze są źli, to wiemy. Ale co powiedzieć o ich klientach? W telewizji pokazywali „wygolonego byczka”, na oko trzydziestoletniego, który leżąc w szpitalnym łóżku z przejęciem opowiadał, że o mało co, a wyleciałby w kosmos po zażyciu osławionego „mocarza”. Na szczęście państwowa, utrzymywana z naszych podatków służba zdrowia stanęła na wysokości zadania i uratowała delikwenta. Przypomniała mi się sytuacja sprzed kilku lat, kiedy musiałem zawieźć na pogotowie bliską osobę, ponieważ wcześniej niż zapowiadali onkolodzy, rak wszedł w kolejne stadium choroby. Czekaliśmy długo, bo lekarze bez kolejki musieli przyjąć stadko zakrwawionych, pijanych, brudnych i awanturujących się meneli. Dopalaczy wtedy jeszcze nie było, ale wylatywać w kosmos można przecież na wiele różnych sposobów. Ze wszystkich uzależnień najgorsze jest uzależnienie od własnej głupoty.

filar

Śledzimy na naszych łamach postępy niemieckiej spółki, która w Orzeszu chce wybudować kopalnię, korzystając z infrastruktury KWK „Krupiński”, należącej do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Niemcy zrobili kolejny krok.



Prezes Jerzy Markowski przygotowuje dla ministerstwa dokumentację nowej kopalni.

Spółka Silesian Coal złożyła w Ministerstwie Środowiska liczącą kilkaset stron i kilkadziesiąt map dokumentację geologiczną złoża „Żory-Suszcz 1”. Tym samym zamknięty został kolejny etap w drodze do pozyskania przez inwestora koncesji na wydobywanie węgla w Orzeszu. Wydobyć miałyby

Niemcy drążą

się rozpocząć już w trzy lata od uzyskania koncesji, przy założeniu, że dostępna dla projektu będzie część infrastruktury KWK „Krupiński”. Z pokładów złoża sąsiadującego z tą kopalnią położonych na głębokości od 600 do 1000 metrów, bogatego w 680 mln ton węgla koksowego i energetycznego, inwestor planuje wydobywać surowiec przez kilkadziesiąt lat.

- Obecnie pracujemy nad przygotowaniem Projektu Zagospodarowania Złoża oraz raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, które wymagane są dla uzyskania koncesji Ministra Środowiska

na wydobywanie kopalni - mówi Jerzy Markowski, prezes Silesian Coal i autor projektu eksploatacji złoża.

Silesian Coal jest spółką cełową powołaną przez firmę HMS Bergbau AG z siedzibą w Berlinie. Spółka HMS Bergbau AG, która posiada 20-letnie doświadczenie w przemyśle węglowym, zajmuje się realizacją projektów w sektorze energetycznym na całym świecie, w tym dostarczaniem surowców producentom i odbiorcom energii. Poza Polską spółka realizuje inwestycje między innymi w Indonezji, Singapurze, Tanzanii i Republice Południowej Afryki. (fil)

Zmiany, zmiany...

Gdy pracownicy, podczas lutowej akcji protestacyjnej w kopalniach i przed biurem Zarządu JSW S.A., pod ostrzałem z gładkolufowej broni, polewani wodą, traktowani gazem, krzyčeli: złodzieje, złodzieje, domagając się dymisji członków Zarządu oraz skorumpowanych menadżerów, to właściciele i przedstawiciele rządu, jak mogli unikali podjęcia oficjalnych rozmów.

Minister gospodarki nie chciał podjąć rozmów, choć strona związkowa przekazywała wiele materiałów, analiz, które dawały podstawy do dokonania zmian personalnych w Spółce. Były prezes, poprzez ogólnopolskie media szkalował liderów związkowych i wyliczał górnikom, ile to mają wypłat i przywilejów. Nikt nie miał zamiaru podjąć negocjacji i rozliczyć menadżerów, polityków za błędne decyzje, za błędy w zarządzaniu, za które teraz placą pracownicy Spółki.

Obecnie w JSW trwają zmiany personalne. Po wymuszonej zmianie na stanowisku prezesa,



po protestach związkowców żądających odwołania całego Zarządu JSW S.A. od paru miesięcy mamy nowego prezesa - Edwarda Szłeka. Od 1 lipca sprzedają produktów węgla, koksu i węglopochodnych, zajmuje się spółka zależna Polski Koks, która działa w imieniu i na rzecz Jastrzębskiej Spółki Węglowej. To jest skutek odwołania ze stanowiska wiceprezesa do spraw marketingu Grzegorza Czornika. We wrześniu poznamy nowego zastępcę prezesa ds. technicznych, który zostanie wyłoniony w konkursie przez radę nadzorczą, w związku z odejściem Jerzego B., który ma postawione zarzuty przez prokuraturę. Jak plotka głosi no-

wym prezesem do spraw technicznych, ma zostać wybrany Aleksander Wardas, obecny dyrektor z KWK „Knrów - Szczygłowice”.

CZYSTKI DOTKNĘŁY TAKŻE ZAKŁADY JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI.

Odszedł wieloletni dyrektor kopalni Zofiówka, a później dyrektor kopalni zespółonej Borynia - Zofiówka - Jastrzębie, Czesław K. Ze stanowiskiem prezesa SiG pożegnał się też Krzysztof O. Warto przypomnieć, że jednym z postulatów związków zawodowych była likwidacja spółki SiG.

REKLAMA

POMOC PRAWNA
DLA OSÓB PRYWATNYCH ORAZ FIRM
mgr Szymon Klimczak



Pojedyncze lub stałe zlecenia.
Porady, opinie, sporządzanie pism,
prowadzenie spraw...

ATRAKCYJNE STAWKI I CENY!

Jastrzębie-Zdrój
ul. Opolska 1 (obok biblioteki)
tel. 727-923-879

www.prawnikjastrzebie.pl

za sobą wiernego „druha” Waldemara Stachurę i minował go dyrektorem technicznym Ruchu Zofiówka. Tym samym, z tego stanowiska został przeniesiony na Ruch Jas-Mos dyrektor techniczny Jarosław Adamek, a Marek Celmer, przeszedł pracować na Ruch „Borynia”, też na stanowisku dyrektora technicznego.

Jak widać, gdy pracownicy podczas lutowych akcji protestacyjnych domagali się zmian na stanowiskach - mieli rację.

TERAZ ZARZĄDZAJĄCY GÓRNICTWEM URZĄDZAJĄ SOBIE KOLEJNĄ KARUZELĘ STANOWISK.

Zapominają, że ławka kadry menadżerskiej nie jest krótka, przyszedł czas na dopuszczenie młodych. W kopalni zespółonej ta karuzela stanowisk trochę dziwi górników, tak jakby nie było nowych młodych ludzi. Ale czas pokaże, jaki przyniesie to skutek. Obecnie Ruch Borynia i Jas-Mos wykonują swoje zadania ponad plan, „dotuje” jedynie Ruch Zofiówka.

Chyba to nie koniec zmian, bo przed nami jeszcze jedna realizacja postulatów strajkowych: odejście pracowników, którzy już dawno nabyli prawa emerytalne, a zajmują stanowiska. Nadchodzi czas na etatyzację stanowisk pracy, czyli na wymianę pokoleniową. Dotyczy to też, a może przede wszystkim kadry kierowniczej, która blokuje awans ludzi młodych. „Starzy wyjadacze” czują się niezastąpieni, niektórzy opanowali taktykę „kamufażu niezbędności” do perfekcji. Ale w Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A. idą zmiany, zmiany... (PTS)

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:

F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18, redakcja@naszagazeta.info

Redaktor naczelny: Jerzy Filar

Sekretarz redakcji: Beata Leńniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.

Promocja i reklama:

Dorota Woś 889 381 211, naszejastrzebie@naszagazeta.info

Mariola Szołtyś 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

Sebastian Sroślak 790 887 729, reklama@naszagazeta.info

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.

Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Duża kasa i niewielka odpowiedzialność. Gdzie można dostać pracę na takich warunkach? W jastrzębskim magistracie, w gronie doradców prezydent miasta. Wśród nich jest rybniczanie Paweł Świdorski, aktor drugiego planu w spocie wyborczym Anny Hetman z ubiegłorocznej kampanii wyborczej. Doradców jest czterech. Sporo miasto kosztują i trudno powiedzieć, jaki jest z nich pożytek.

Radzą sobie dobrze

Państwa emitowany w czasie kampanii wyborczej filmik z Anną Hetman w roli głównej? Skupiona i poważna przyszła prezydent spaceruje ulicami swojego miasta. W tle kojąca muzyka. Zatraskana Anna Hetman opowiada o „zwijającym” się Jastrzębiu-Zdrój: „Młodzi wyjeżdżają, bo nie widzą perspektyw”. Jej słowom towarzyszy kilkusekundowe ujęcie kamery. Młoda para z dzieckiem, na oko widać, że to inteligentni ludzie, spaceruje ulicami miasta. Czyżby - jeżeli wierzyć komentarzowi zza kadru - to ich pożegnanie z Jastrzębiem-Zdrój? Ostatnie chwile spędzone w małej ojczyźnie przed wyjazdem na zmywak do Anglii? Taka była prawda ekranu. Prawda czasu wyglądała inaczej. Młodzi ludzie to Paweł i Anna Świdorscy z Rybnika.

ZAGRALI ROLE SWOJEGO ŻYCIA.

Paweł Świdorski jest teraz doradcą prezydent do spraw promocji i kreowania wizerunku. Jego żona też pracuje w jastrzębskim magistracie i etatowo doradza Annie Hetman. Żeby była jasność. Nic do nich nie mamy. Każdy orze, jak może. Tylko głupiec odrzuciłby ofertę pracy za niecałe 7 tys. zł, bo tyle zarabia doradca. Inaczej sprawa wygląda z perspektywy interesów mieszkańców, bo to przecież z ich podatków opłacani są urzędnicy. Jak się okazuje doradcy są tematem niewygodnym dla władz miasta. Dopiero po interpelacji radnego Andrzeja Matusiaka, dowiedzieliśmy się, co i za ile robi doradca do spraw promocji. Myli się prezydent Anna Hetman, pisząc w odpowiedzi, że nie musi ujawnić zarobków swoich współpracowników, a uczyniła to, ponieważ zgodził się Paweł Świdorski. Obydwoje nie robią łaski. W marcu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał wyrok, który powinien zmienić podejście urzędników do kwestii jawności dochodów.

- Kwoty wynagrodzenia w umowach cywilno-prawnych zawieranych przez



Paweł i Anna Świdorscy w spocie odegrali drugoplanowe role, w realnym świecie pełnią u boku prezydent Hetman role pierwszoplanowe. Foto: fragment spotu Anny Hetman. Źródło: youtube.com.

urzędy, stanowią informację publiczną - orzekł sąd.

Mienie i pieniądze, którymi dysponuje prezydent miasta, jest majątkiem publicznym, a mieszkańcy mają prawo wiedzieć, na co idą ich podatki.

WĄTPLIWOŚCI CZĘŚCI RADNYCH I MIESZKAŃCÓW BUDZI NIE TYLKO HOJNOŚĆ PREZYDENTA W WYNAGRADZANIU, ALE TAKŻE SAMA ZASADNOŚĆ ZATRUDNIANIA DORADCÓW.

Te kwestie regulują przepisy. Ze względu na liczbę mieszkańców, prezydentowi Jastrzębia-Zdrój przysługuje prawo do pięciu doradców. Na razie zespół doradców i asystentów Anny Hetman liczy cztery osoby. Nagminnym zjawiskiem w polskich samorządach jest wykorzystywanie tej furtki do dzielenia etatami nie według potrzeb, ale zasług. Generalnie doradców powinno się zatrudniać do konkretnych zadań, które przekraczają możliwości urzędników albo łączą kompetencje kilku wydziałów. W Katowicach, były prezydent Piotr Uszok zatrudnił doradcę do spraw budowy

Drogowej Trasy Średnicowej. Nie chciał tym zadaniem obarczać urzędników, bo musieliby nie robić nic innego, jak głowić się nad „średnicówką”. W Jastrzębiu-Zdrój nikt nie zakwestionowałby doradcy do spraw utworzenia połączenia kolejowego z Katowicami, gdyby oczywiście istniała realna szansa takiej inwestycji. Obowiązuje zasa-

da, że osoby na takich stanowiskach powinny wspierać i uzupełniać, a nie dublować zadania istniejących już wydziałów. W jastrzębskim magistracie jest rzecznik prasowy, który potrafi współpracować z mediami. Dobrze radzi sobie także wydział promocji. Czyżby prezydent nie miała zaufania, skoro zatrudniła nadzorcę nad tymi pionami?

Z KOLEI O SŁAWOMIRZE ŻMUDZIŃSKIM, DORADCY DO SPRAW DIALOGU SPOŁECZNEGO, ZROBIŁO SIĘ GŁOŚNO, KIEDY DIALOGU ZACZĄ UNIKAĆ.

Na jego pracę narzekają, m.in. środowiska protestujące przeciwko budowie galerii handlowej w centrum miasta.

- Jaka jest rola pana Żmudzińskiego, skoro mieszkańcy muszą sami negocjować z inwestorem - zastanawia się Agnieszka Korbel, pełnomocnik środowisk protestujących przeciwko galerii.

Sytuacją, w której dialog mógł pomóc rozładować emocje, była nadzwyczajna sesja Rady Miasta, zwołana w sprawie komunikacji. Nie było quorum, ale burzliwe obrady trwały z udziałem mieszkańców, związkowców, prezesa MZK. Kiedy okazało się, że z formalnego punktu widzenia sesji nie ma, specjalista do spraw dialogu wyszedł z Sali obrad. Sławomir Żmudziński nie jest postacią anonimową. W ubiegłorocznych wyborach samorządowych startował na prezydenta Jastrzębia-Zdrój, a kiedy nie przeszedł do drugiej tury, poparł Annę Hetman.

Z doradcami zawsze jest taki problem, że jeżeli nie potrafią udowodnić swojej przydatności, pojawiają się podejrzenia, że stanowisko dostali w ramach wyborczych, partyjnych albo towarzyskich zobowiązań. Mniejmy nadzieję, że w Jastrzębiu-Zdrój jest inaczej.

Jerzy Filar

OGŁOSZENIE

**ZAPRASZAMY NA MSZĘ ŚW. W INTENCJI
PREZYDENTA RP
ANDRZEJA DUDY
22 SIERPNIA 2015
GODZINA 8.00**



**KOŚCIÓŁ NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY
MATKI KOŚCIOŁA (NA GÓRCIE)**

**W INTENCJI PREZYDENTA RP
Z PODZIĘKOWANIAM ZA OTRZYMANE ŁASKI
Z PROŚBĄ O BOŻE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO,
DARY DUCHA ŚWIĘTEGO I ZDROWIE**

OGŁOSZENIA DROBNE

od 20 do 100 zł

tel. 606 221 496,

reklama1@naszagazeta.info

Z okazji 35. Rocznicy podpisania Porozumień Jastrzębskich

Z sentymentem i na wesoło

5 września, o godz. 16 Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju zaprasza na imprezę z okazji 35. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. Będzie to swoista próba przypomnienia rzeczywistości PRL-u lat 80 minionego wieku i skonstruowania jej z teraźniejszością. Na scenie wystąpią: Mateusz Nagórski z piosenkami Jacka Kaczmarskiego oraz Grzegorz Wilk z zespołem „Wolf”. Na parkingu będzie można spotkać aktorów w strojach ze wspomnianego okresu oraz obejrzeć stare i współczesne samochody. Dodatkową atrakcją będą elementy scenografii „przeniesione” z Polski Ludowej m.in. kiosk RUCH-u czy budka z piwem.

Przypomnijmy, że Porozumienia Jastrzębskie zostały podpisane 3 września 1980r. w Jastrzębiu-Zdroju przy Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy” (obecnie: „Zofiówka”), przez Komisję Rządową (przewodniczący Aleksander Kopeć) i Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (przewodniczący Jarosław Sienkiewicz). Do 21 postulatów wysuniętych przez załogi zakładów strajkujących na Wybrzeżu Międzyzakładowy Komitet

Strajkowy w KWK „Manifest Lipcowy” dołączył własne dotyczące spraw płacowych, socjalno-bytowych oraz zarządzania i organizacji pracy. Z tych zaakceptowanych przez ówczesny rząd i zapisanych w protokole wymienić można m.in.: podnoszenie wysokości zarobków w ścisłej relacji ze wzrostem kosztów utrzymania, wprowadzenie wolnych sobót i niedziel, wprowadzenie pułapu minimalnej i maksymalnej płacy, obniżenie wieku emerytalnego dla pracowników dołowych, zniesienie

czterobrygadowego systemu pracy czy zaliczenie pylicy płuc do chorób zawodowych, przyznanie deputatu węglowego wszystkim pracownikom zatrudnionym w górnictwie, ograniczenie

administracji, wprowadzenie racjonalnej gospodarki węglem kamiennym, oraz powołanie przez Prezesa Rady Ministrów Komisji Mieszanej składającej się z przedstawicieli rządu, władz wojewódzkich i przedstawicieli Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego mającej za zadanie nadzorować realizację postanowień oraz dopilnować, by wobec osób biorących udział w strajku oraz ich rodzin nie były stosowane jakiegokolwiek szkodliwych.

(jw)



X Festiwal Kultury Śląskiej „Nasze Jodło”

Po raz dziesiąty, w jastrzębskim Parku Zdrojowym odbył się Festiwal Kultury Śląskiej „Nasze Jodło”. Zaprosiły mieszkańców na to wyjątkowe święto śląskiej kultury, języka i kulinariów panie ze Stowarzyszenia Kobiet na Rzec Propagowania Kultury Śląskiej, Miejski Ośrodek Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna.

Kulturalnie i smacznie

Ważnym elementem festiwalu było podsumowanie VI Regionalnego Konkursu Literackiego w Gwarze Śląskiej pt.: „Nasze Jodło”. W gronie nagrodzonych zwycięzców znaleźli

było smaczne jedzenie. Kucharz Michał Bałazy wraz ze swoim dzielnym synem Kacperkiem, gotował żurek śląski, na który z niecierpliwością czekali miłośnicy śląskiej kuchni,

zachęcali do zakupu miodu, a panowie zreszteni w Jastrzębskiej Akcji Piwowarskiej do degustacji złotego trunku.

Były to piwa własnej produkcji, przyrządzane według różnych, czasem zaskakujących receptur.

Ale co to byłby za festiwal bez muzyki i śpiewu? Na scenie wystąpiły, m.in. panie z zespołu „Jastrzymbiki” czy „Pisarzowice”, z nieco mocniejszymi dźwiękami zaprezentował się zespół „Ligocianie” z Katowic, a gorącą atmosferę podgrzała wspaniała grupa „Ha Nuta”, który porwał do tańca panie ze Stowarzyszenia Kobiet na Rzec Propagowania Kultury Śląskiej. Podczas imprezy odbył się również konkurs dla dzieci i dorosłych, który polegał na przetłumaczeniu zdań z języka polskiego na gwara śląską i odwrotnie, uczestnikom wręczono cenne nagrody ufundowane przez zarząd Osiedla „Przyjaźń”.

(red)



się: Maksymilian Lipus za „Wichtorowe zachciewajki”, Bernard Śmigala za wiersz „Karminadle” i Elżbieta Paszta z Jastrzębia - Zdroju. Katarzyna Kądziela zdobyła specjalne wyróżnienie od Miejskiej Biblioteki Publicznej. Natomiast ks. Proboszczowi Antoniemu Pudlikowi nadano brązową odznakę „Przociela Śląskij Godki”. Jak zgodnie twierdzili organizatorzy konkursu konkurencja była duża, wybór trudny, a prace biorące udział w konkursie napływały z całego Śląska, m.in. z: Rudy Śląskiej, Bełku, Katowic, Chorzowa, Nowego Targu, Świerklan czy Jankowic.

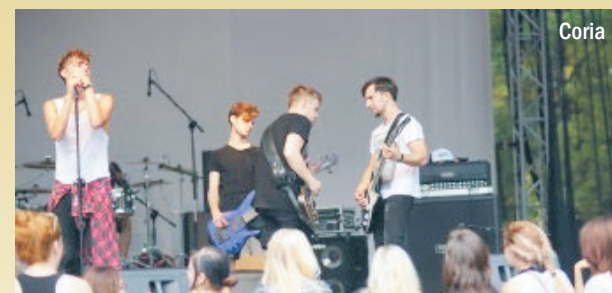
Jak na Festiwal Kultury Śląskiej przystało ważnym jego elementem

ustawiając się w długiej kolejce. Wydano 700 porcji tej uwielbianej na Śląsku, ale nie tylko, potrawy. Natomiast panie ze Stowarzyszenia Kobiet na Rzec Propagowania Kultury Śląskiej, kusily wspaniałe pachnącymi, świeżymi, swojskimi kołoczami z makiem, syrym i posypkom. Tuż obok pszczelarze z Jastrzębskiego Koła Pszczelarskiego



Trzynasta w Samo Południe

Środowe granie w Parku



Coria

Dużą popularnością, zwłaszcza wśród młodzieży cieszy się cykl koncertów „Muzyczne Środy” organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu Zdroju w Parku Zdrojowym. Gwiazdą wieczoru w pierwszą środę sierpnia był zespół „Trzynasta w Samo Południe”.

Zespół zagrał jak zawsze na wysokim poziomie, bawiąc

się i robiąc show nie tylko na scenie, ale i poza nią. Wokalista Michał Pocheć, basista Kacper „Katz” Dziuba, harmonijkarz Amadeusz „Krootky” Kuźniarski, gitarzysta Piotr „Młody” Pocheć oraz perkusista Michał „Bandaż” Bednarz wprowadzili wręcz woodstockową atmosferę, a część przybyłej publiczności niemal od pierwszych dźwięków rozpoczęła tańce przed sceną

w rytm piosenek: „Hell Yeah!” czy „Gimme Gimme Gimme” (ABBA Cover). Występ zespołu był sporym wydarzeniem, bowiem zagraли dużo, dobrej, rockowej muzyki i przez cały koncert mieli doskonały kontakt z publicznością - był to dobrze zorganizowany, profesjonalny show. Godny podkreślenia jest tutaj doskonały kontakt z publiką harmonijkarza - „Krootky”, który wielokrotnie

wychodził do publiczności i bawił się wspólnie z nią.

Natomiast w drugą środę sierpnia w parku zagrała Coria, która dała ciekawy koncert. Publiczność dopisała i dobrze się bawiła do późnego wieczoru. Kapela Coria powstała z połączenia muzyków z polskiej grupy rockowej Symetria (dwa albumy studyjne, support m.in. Guns’N Roses) i charyzmatycznego wokalisty

znanego z programu X-Factor oraz MBTM Tomasza Mrozka. Grupę wyróżniają przede wszystkim polskie teksty, nietuzinkowa barwa głosu wokalisty i ciekawe aranżacje gitarowe. Zespół wydał album „Teoria Splątania” dzięki wytwórni Metal Mind Productions. Krążek ten został uznany przez serwis Heavyrock i jego czytelników za najlepsze polskie wydawnictwo 2014r. „Teoria

Splątania” została również wyróżniona w ogólnopolskiej stacji radiowej i brała udział w plebiscycie na najlepszy polski krążek 2014r. W Antyradiu wszystkie trzy single „Sen Boga”, „Efuzja” i „Nie Pozwól Mi” wydane na potrzeby promocji albumu znalazły się wielokrotnie na szczycie listy Turbo Top. Zespół wygrał ogólnopolski, wieloetapowy konkurs - festiwalu Life Stage. (red)



Sprawdź radnego

„Inicjatywa Aktywności Radnych” to projekt mający na celu zwiększenie aktywności radnych w Jastrzębiu-Zdroju powiązany z ich osobistym zaangażowaniem w sprawy całej jastrzębskiej wspólnoty.

Radny może się kontaktować z mieszkańcami poprzez spotkania na dyżurach, dbać o ich dobro poprzez składanie zapytań i interpelacji pisemnych, aktywne uczestnictwo w sesjach, komisjach (w tym żądanie informacji i wyjaśnień), inicjowanie wizji lokalnych w terenie,



prowadzenie i aktualizowanie strony internetowej, a także zapraszanie mieszkańców do uczestnictwa w sesjach rady miasta czy komisjach. Oto przykładowe działania wskazujące co może zrobić radny, o ile pragnie wypełnić wolę mieszkańców. Skuteczna komunikacja radnego w przekazywaniu urzędnikom potrzeb mieszkańców pozwala realizować politykę gminy tak, aby odpowiadała ona w coraz większym stopniu oczekiwaniom. Prezentowanie aktywności przez radnych ma służyć

doskonaleniu podejmowanych działań, wzrostowi odpowiedzialności i wypełnianiu obowiązków wobec wyborców.

Masz Głos, Masz Wybór, to ogólnopolska akcja angażująca obywateli oraz władze do dialogu i współpracy. Przypomnienie, że mieszkańcy mają głos, (nie tylko podczas wyborów), i mogą realnie wpływać na decyzje władz i kształtować najbliższe otoczenie, stanowiło podstawę do realizacji działania: „Dostępni Radni” przez Fundację im. Stefana Batorego wspólnie z jednym

z partnerów, Stowarzyszeniem Aktywności Obywatelskiej Bona Fides z Katowic. W ramach współpracy Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju będzie prowadzić projekt, pod nazwą „Inicjatywa Aktywności Radnych”, dzięki wsparciu merytorycznemu i organizacyjnemu Fundacji Batorego i Stowarzyszenia Aktywności Bona Fides. Pilotażowe działania będą realizowane we wrześniu i październiku. Informacje na ten temat są dostępne na: www.jas24info.pl/blog/radni/.

Zapraszamy mieszkańców w najbliższych dwóch miesiącach do zgłaszania uwag i propozycji wskazujących, które sprawy są dla nich ważne, w okręgu czy dzielnicy na adres: poczta@lgd-jastrzebie.org.

Dzięki nadesłanym propozycjom będzie można wypracować ostateczny kształt „Inicjatywy Aktywności Radnych”. Będzie ona obejmowała działania, określone we wstępnej części artykułu, służące budowaniu efektywnych relacji z mieszkańcami. Dialog, skuteczne reagowanie na potrzeby ludzkie i angażowanie społeczności lokalnej we wspólne przedsięwzięcia pozwolą uzyskać efekt synergii pomiędzy mieszkańcami a rad-

nymi. Osoby zainteresowane działaniami radnego, jego opiniami, stanowiskiem w konkretnej sprawie, a także aktywnością, będą mogły na bieżąco mieć dostęp do informacji na stronie projektu „Inicjatywa Aktywności Radnych” aktualizowane w kolejnych miesiącach.

Dane o poszczególnych radnych zostaną mieszkańcom przekazane w oparciu o prawo dostępu do informacji publicznej, m.in. artykuł 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dyrektywę 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego, Ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001r., Rozporządzenia MSWiA w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej.

Inicjatywa ma na celu zwiększenie wpływu mieszkańców na sprawy lokalne. Będzie wzmacniać działania radców w podejmowaniu optymalnych decyzji służących rozwojowi Jastrzębia-Zdroju zarówno dzisiaj, jak i w kolejnych kadencjach. Prosimy mieszkańców o nadzysłanie uwag i propozycji.

Antoni Augustyn
Prezes Lokalnej Grupy Działania „Wspólny Rozwój”



Na upały najlepszy śnieg

Upały mocno dały się nam we znaki. Szczególnie są one uciążliwe w centrach miast, gdzie mało jest zieleni i drzew, które dają cień. Kiedy słupki rtęci wędrują powyżej 30 stopnia Celsjusza wówczas marzymy już nie o cieniu, ale o strumieniu zimnej wody. Władze Jastrzębia w porozumieniu z jastrzębskimi wo-

dociągami, Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz Strażą Pożarną uruchomiły kurtyny wodne. Pierwsza pojawiła się kilka dni temu przy Hali Widowiskowo-Sportowej, a przy niej... górka śniegu, przy której każdy mógł się schłodzić. Była to spora atrakcja nie tylko dla dzieci. Śnieg w środku lata i w upał - rewelacja! Podobne atrakcje

czekają jastrzębian w Skateparku przy ulicy Turystycznej i w Jarze Południowym. Prócz tego będzie można korzystać z hydrantów rozmieszczonych w najczęściej uczęszczanych częściach miasta - na nich zostały zamontowane dodatkowe zaworki, które pozwalają mieszkańcom na uzupełnienie butelek z zimną wodą.

► KONKURS

DOŻYNKOWA DEKORACJA POSESJI



Z okazji zbliżających się dożynek wszystkich mieszkańców sołectwa Ruptawa - Cisówka zapraszamy do sołectkiego konkursu na najładniejszą dekorację domu i ogrodu.

Zachęcamy Gospodynie i Gospodarzy do twórczej inwencji, pomysłowości i kreatywności. Niech nasze domy, ogródki i

obejścia rozkwitną barwami lata i bogactwem plonów Ziemi.

Obejścia zgłaszać do konkursu prosimy od 1 do 6 września, drogą mailową na adres: dorotaledwon@tlen.pl lub telefonicznie: 602-198-611 oraz w Domu Sołectkim u Sołtysa podając nazwisko gospodarza posesji i telefon kontaktowy.

Komisja oceniająca dokona przeglądu zgłoszonych posesji i wyłoni zwycięzcę. Dla laureatów przewidziano praktyczne w domu i ogrodzie nagrody rzeczowe.

Konkurs organizuje: Rada Sołectka, Koło Gospodyń Wiejskich, OSP Sołectwa - Ruptawa - Cisówka.



ZAPROSZENIE

**RADA SOŁECKA SOŁECTWA
RUPTAWA-CISÓWKA
WRAZ ZE WSPÓLORGANIZATORAMI
ZAPRASZA 6 WRZEŚNIA
NA UROCZYSTE DOŻYNKI SOŁECKIE**

PROGRAM DOŻYNEK :

10.30 „Żniwne” uroczysta Msza Święta dziękczynna za tegoroczne plony Ziemi w kościele Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Ruptawie

15.00 - 22.00 - impreza plenerowa pod wiatą Domu Sołectkiego z udziałem mieszkańców sołectwa, organizatorów, władz miasta, gości.

W PROGRAMIE :

- koncerty: TYLE SŁOŃCA i DUET SEMPRE oraz blok kabaretowy z udziałem Andrzeja Miś.
- zabawy i atrakcje dla najmłodszych - wata cukrowa
- ruptawski kołocz na poczęstunek

- kielbaska z grilla, coś do popicia, napoje
- konkurs „młócenia cepem” i „bicia wiejskiej piany”
- stoisko ze swojskim miodem

Całość spotkania poprowadzi profesjonalny konferansjer

Rówieśnik polskiej demokracji

Rozmowa z **ŁUKASZEM KASZĄ**, przewodniczącym Rady Miasta w Jastrzębiu-Zdroju.



- Jest Pan chyba najmłodszym przewodniczącym rady miasta w Polsce.

- To źle?

- Nie spotkał się Pan z opinią, że jest zbyt młody do pełnienia tak ważnej i odpowiedzialnej funkcji?

- Zazwyczaj spotykam się z odwrotnymi reakcjami. Dla wielu mieszkańców mój wiek jest raczej zaletą, niż wadą. Myślę, że o przydatności do pełnienia pewnych funkcji i społecznych ról nie decyduje metryka, ale doświadczenie, wiedza, umiejętności, wola działania.

- Mark Zuckerberg, w Pana wieku, kierował największym portalem społecznościowym na świecie...

- To miłe, że sięgnął Pan po takie porównanie, chociaż ja chciałbym swoje życiowe pasje realizować w działalności społecznej, samorządzie i polityce. W tych dziedzinach też nie brakuje ludzi młodych. Warto też pamiętać, że nie zostałem przez kolegów radnych rzucony na nieznaną mi wodę, ponieważ jest to moja druga kadencja w samorządzie. W poprzedniej pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Skarbu.

- Jest Pan rówieśnikiem polskiej demokracji lokalnej. W maju 1990r. odbyły się pierwsze w wolnej Polsce wybory do rad gminnych. Jest to także miesiąc i rok pańskiego urodzenia.

- To dla mnie ważna symbolika. Zresztą warto pamiętać, że o wolną i demokratyczną Polskę walczyli wtedy głównie ludzie młodzi. Proszę spojrzeć na metryki ojców „Solidarności”. Wielu z nich było moimi rówieśnikami, kiedy obalali system, który wydawał się nie do ruszenia.

- Dziś, do uprawiania polityki nie trzeba już takiej odwagi.

- Odwaga zawsze jest w cenie, ale teraz liczy się przede wszystkim odpowiedzialność. Dla samorządowca jest to cecha wręcz niezbędna.

- Początek pańskiego urzędowania trudno uznać za spokojny. W dwa miesiące po zaprzysiężeniu wybuchły strajki w jastrzębskich kopalniach, a na ulicach doszło do wydarzeń, o których niełatwo będzie zapomnieć.

- To były dla miasta najtrudniejsze chwile od czasu transformacji ustrojowej w 1989 roku. Strzelanie do górników przywołało najczarniejsze wspomnienia o czasach PRL, kiedy władza, nie potrafiąc dogadać się z robotnikami, wysyłała na ulice oddziały szturmowe. Jako radni, od początku konfliktu robiliśmy wszystko, aby ostudzić konfrontacyjne nastroje. Organizowaliśmy nadzwyczajne sesje, podczas których zaproszeni goście mogli przekazać mieszkańcom informacje o rozwoju sytuacji. Zażądaliśmy także wyjaśnień od policji, czy użycie na taką skalę siły było konieczne i uzasadnione...

- Wśród części mieszkańców panuje opinia, że trochę zawiodła prezydent miasta, która nie podjęła roli mediatora w tym konflikcie...

pozwolić sobie na improwizację. Nie możemy dopuścić, aby sytuacja wymknęła się spod kontroli. Stąd nasze wątpliwości, co do słuszności decyzji o wystąpieniu z MZK.

- Niepokój budzi także stan miejskich finansów.

- Boję się o wykonanie tegorocznego budżetu. Podczas każdej sesji Rady Miasta pytamy o stan miejskiej kasy. Zwłaszcza, że wiele wydatków budzi uzasadnione wątpliwości. Brakuje pieniędzy na rozwój miasta. Konieczność oddania pieniędzy Jastrzębskiej Spółce Węglowej jest poważnym problemem, ale nie można nim uzasadniać wszystkich cięć wydatków. W dramatycznej sytuacji znalazł się jastrzębski sport.

- Kiedy samorządy mają ciężko, w pierwszej kolejności rezygnują z dotowania kultury i sportu.

- Nie zgadzam się z taką argumentacją. W sporcie, na wyniki zawodników i pozycję klubu, pracuje się latami. Zniszczyć można to

To były dla miasta najtrudniejsze chwile od czasu transformacji ustrojowej w 1989 roku. Strzelanie do górników przywołało najczarniejsze wspomnienia o czasach PRL, kiedy władza, nie potrafiąc dogadać się z robotnikami, wysyłała na ulice oddziały szturmowe. Jako radni, od początku konfliktu robiliśmy wszystko, aby ostudzić konfrontacyjne nastroje.

- Wolałbym nie oceniać postawy Pani prezydent, chcę natomiast podkreślić, że Rada Miasta zdała egzamin podczas tamtych trudnych chwil.

- Takich chwil, miejmy nadzieję, że nie aż tak dramatycznych, może być więcej podczas tej kadencji. Sporo napięć i nieporozumień budzi sytuacja miejskiej komunikacji, po wystąpieniu Jastrzębia-Zdrój z Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

- To jest jeden z najpoważniejszych problemów, z jakimi musi uporać się nasze miasto. Nie ukrywam, że większość radnych jest rozczarowana postawą Pani prezydent, która nie informuje o swoich planach i działaniach w sprawie komunikacji.

- W styczniu głosowaliście za wystąpieniem miasta z MZK. Dlaczego macie teraz pretensje do prezydent Anny Hetman?

- Głosując za wystąpieniem Jastrzębia-Zdrój z MZK daliśmy Pani prezydent kredyt zaufania. To był początek kadencji. Nie było powodu, aby konfliktować się na samym starcie. Dlaczego nie mieliśmy uwierzyć w deklaracje, że wyjście z MZK usprawni komunikację w mieście, nie zagrazi miejscom pracy, a docelowo ma doprowadzić do bezpłatnego transportu publicznego w mieście. Niestety, poza deklaracjami nie poznaliśmy żadnych konkretnych ani scenariusza działań, które pozwolą zrealizować zakładany cel. Komunikacja jest zbyt poważną sprawą, aby

w jeden sezon. Nie wyobrażam sobie, że zostanie zaprzepaszczone sportowe dorobek, z jakiego słynie i jest dumne nasze miasto. Z inicjatywy radnych dochodzi do spotkań z działaczami klubowymi i potencjalnymi sponsorami, ale z tych rozmów nic nie wynika, bo piłka znajduje się po stronie władz miasta, a z tej strony nie padają żadne konkretne deklaracje.

- W czasie ubiegłorocznej, samorządowej kampanii wyborczej, padło wiele deklaracji na temat perspektyw rozwojowych miasta. Bieżące problemy chyba podcięły skrzydła jastrzębskim samorządowcom.

- Radni, a przynajmniej ich większa część, o tym nie zapomnieli. Regularnie domagamy się od władz miasta informacji o działaniach, które mogą pchnąć Jastrzębie-Zdrój na tory zrównoważonego wzrostu. Chcemy wiedzieć, m.in. czy prowadzone są rozmowy w sprawie zbudowania połączenia kolejowego z Katowicami, a także czy miasto ma pomysł, jak uniezależnić się w jakimś stopniu od górnictwa.

- Z wykształcenia jest Pan prawnikiem. To pomaga w kierowaniu Radą Miasta?

- Jako prawnik robię wszystko, aby w pracach Rady Miasta było jak najmniej populizmu, a jak najwięcej konkretów.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Jerzy Filar

REKLAMA

Niepubliczne Integracyjne Przedszkole i Żłobek

„DZWONECZEK”

Realizujemy Podstawę Programową Wychowania Przedszkolnego. Obejmujemy opieką dzieci niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, dzieci autystyczne, z zaburzeniami sensorycznymi.

CZESNE ZA PRZEDSZKOLE:

❖ do 6 godzin - 200 zł ❖ powyżej - 320 zł.
Drugie i kolejne dziecko oraz dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego zniżka 50%.

CZESNE ZA ŻŁOBEK

Po dofinansowaniu z Programu Resortowego MALUCH 2015 tylko 300 zł

CZESNE OBEJMUJE:

❖ rytmikę
❖ język angielski
❖ dogoterapię
❖ zajęcia z etnologii
❖ przedstawienia teatralne
❖ wycieczki
❖ gimnastykę korekcyjną
❖ opiekę psychologa i logopedy
❖ kółka zainteresowań
❖ religię



Małe grupy do 18 osób, każda pod opieką magistra wychowania przedszkolnego i wykwalifikowanej opiekunki dziecięcej.

Oferujemy pełne wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja.

Każdy posiłek skalkulowany osobno do wyboru.



Jastrzębie-Zdrój, Powstańców Śląskich 109 • tel. 32 47 11 559
www.przedszkoledzwoneczek.pl • sekretariat@przedszkoledzwoneczek.pl

„Tylko tyle” albo „aż tyle”

Rozmowa z **PIOTREM SZEREDĄ**, przewodniczącym ZZK „Solidarność 80” JSW S.A.



- Minęło pół roku od pamiętnej akcji protestacyjno-strajkowej. Jak, z tej perspektywy, przedstawia się sytuacja w jastrzębskich kopalniach?

- Sytuacja wydobywcza została opanowana. Produkcja węgla jest realizowana zgodnie z planem, zaś działania Zarządu koncentrują się na optymalizacji kosztów, o co postulowaliśmy podczas negocjacji. Chcemy uzyskać jak najszybszy wzrost wydobycia węgla koksowego, ponieważ na tym nasze kopalnie mogą zarobić najwięcej. Zarząd prowadzi rozmowy z partnerami finansowymi, branżowymi w kwestii realizacji najważniejszych naszych inwestycji w kopalniach „Borynia - Zofiówka - Jastrzębie”, „Knurów-Szczygłowiec”, „Budryk”. Nowy Zarząd stara się zredukować koszty operacyjne, co pozwoli nam zachować płynność finansową, a to da możliwości pracodawcy wypłacania wynagrodzenia pracownikom, mimo niskich poziomów cen węgla na rynku.

- Czy to wystarczy, aby dochować i zrealizować zobowiązania zapisane w porozumieniu postrajkowym?

- Takie mamy zapewnienie ze strony nowego Zarządu. Nasze służby handlowe sprzedały sporą część zapasów węgla, które w ciągu pół roku zmniejszyły się o 400 tys. ton, głównie węgla do celów energetycznych. To jest bardzo dobra wiadomość. Pozwoli to Zarządowi na wypłacenie nie tylko wynagrodzeń miesięcznych, ale także drugiej raty „czternastki” do 30 września oraz drugiej część deputatu węglowego do końca października.

- A co z deputatem węglowym dla emerytów i rencistów?

- Z tym mamy poważny problem. Zdajemy sobie sprawę, że są duże oczekiwania byłych pracowników, ale w zeszłym roku stary skład Zarządu JSW podjął uchwałę o nie wydaniu deputatu w 2015 roku tej grupie osób. Biorąc pod uwagę aspekt moralno -

prawny w stosunku do emerytów oraz nasze zobowiązania, strona społeczna prowadzi na ten temat rozmowy z obecnym Zarządem. Jednak sytuacja finansowa spółki nie jest na tyle opanowana, abym mógł w stu procentach zapewnić, że będziemy w stanie w tym roku zrealizować ten postulat. Musimy się uzbroić

mi o to, aby sobota w dalszym ciągu była dniem wolnym od pracy, a praca w dniach wolnych odbywała się na zasadach pełnej dobrowolności. Zapisy te są jednoznaczne. Praca w soboty ma odbywać się na zasadzie dobrowolności. Oczywiście, w kopalni, gdzie obowiązuje ruch ciągły, także w dni wolne muszą pracować ludzie,

nowe organizacje związkowe. Czy nie jest was za dużo?

- To prawda, że organizacji związkowych jest za dużo, ale takie mamy prawo. Każdy pracownik, niezadowolony i kontestujący działalność związków, może powołać kolejny. To, że nie zgadza się on z naszą działalnością, to jego prawo, ale że opowiada glu-

- O jakich nowych standardach mówimy?! Związek ma prawo do funkcjonowania w oparciu o ustawę o związkach zawodowych oraz kodeks pracy. Znaczącą rolę odgrywają organizacje reprezentatywne, czyli te, które mają centrale krajowe. Cechą rozstrzygającą o prawie organizacji związkowych do reprezentowania praw i interesów pracowniczych jest kryterium ilościowe. Za reprezentatywne uznaje się ogólnokrajowe związki zawodowe, ogólnokrajowe zrzeszenia (federacje) i ogólnokrajowe organizacje międzyzwiązkowe (konfederacje), które zrzeszają więcej niż 300 000 członków będących pracownikami. Aby zakładowa organizacja związkowa była reprezentatywna musi zrzeszać ona co najmniej 7% pracowników.

- To dotyczy prawa i funkcjonowania, ale samo działanie wynika z chęci i skuteczności.

- Być skutecznym związkiem, to jest prawdziwe wyzwanie, bo tutaj nie chodzi tylko o skuteczność, ale także odpowiedzialność. Sytuacja w JSW jest na tyle poważna, że nie ma wyjścia albo wspólnie ratujemy firmę, albo ją chcemy doprowadzić do upadłości. Trzeba mieć świadomość dokąd pójdziemy My, jako górnicy kopalni Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Co mamy do wyboru na naszym rynku pracy, do których kopalni czy innych zakładów możemy się udać po pracę? Swoje możliwości już pokazała Kompania Węgłowa, Katowicki Holding Węglowy. A może wybrać kopalnię Silesia czy Bogdankę? A może propozycje rynku pracy z umowami śmieciowymi? A przecież tam już sami nie wiedzą, co zrobić ze swoimi załogami. Kopalnia Bogdanka przedstawiana jako najlepsza, najwydajniejsza i najlepiej zarządzana polska kopalnia ogranicza zatrudnienie. Dookoła nas wszystko się wali. Tylko ślepiec, może twierdzić, że jest inaczej. Jakie mamy wyjście? Słuchać i poddać się taniej propagandzie, bezsensownej propagandzie ZZ „Jedność”, czy iść krok po kroku do przodu. Reprezentatywne organizacje wybierają dialog, negocjacje, spokój i rozwagę. Cel, to wyjść z kryzysu cało i bez zwolnień z pracy, bez obniżania wynagrodzenia. „Tylko tyle” albo jak na dzisiejsze warunki „aż tyle”.

- Dziękuję rozmowę.

A.S.



Udało się ograniczyć czas pracy pod ziemią do 7,5 godziny.

w cierpliwość i o nią też proszę kolegów emerytów. Ważą się losy 27 000 miejsc pracy.

- Jak toczą się rozmowy z Zarządem JSW w sprawach pracowniczych?

- Uzgodniliśmy i podpisaliśmy „Regulamin Pracy” Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Negocjacje prowadziły trzy największe, reprezentatywne

ale tylko ci, którzy wcześniej zadeklarowali taką gotowość. Nigdzie nie ma mowy o przymusie pracy, nie ma też zapisów o konsekwencjach służbowych dla pracownika, który pomimo deklaracji, z ważnych przyczyn nie mógł stawić się do pracy w wolny dzień. Przywróciliśmy też regułę, że czas pracy pod ziemią wynosi 7,5 godziny na dobę, licząc od wej-

poty o nas, to może tylko potwierdzać, że nie interesował się do tej pory faktyczną pracą w związkach. Ponadto trzeba być odpowiedzialnym za swoje działania. Trzeba też umieć ocenić obecne realia i możliwości wobec sytuacji jak jest w Polsce, Europie i w świecie. Na przykład, wraz z utrzymaniem się depresji cenowej węgla kamiennego i rudy żelaza górn-

Związek zawodowy musi być nie tylko skuteczny, ale także odpowiedzialny. Sytuacja w Jastrzębskiej Spółce Węglowej jest na tyle poważna, że nie ma wyjścia - albo wspólnie ratujemy firmę, albo ją chcemy doprowadzić do upadłości.

organizacje związkowe, czyli NSZZ „Solidarność”, ZZG w Polsce oraz ZZ „Kadra”, a z drugiej strony pracodawca. Regulamin zawiera wiele zapisów, które są korzystniejsze dla pracowników od dotychczas stosowanych, zwłaszcza jeżeli chodzi o czas pracy. Przypominamy naszym pracownikom, że w ostatnich latach trzeba było prowadzić wiele protestów zbiorowych, które doprowadziły do otwartego sporu z Zarządem. Chodziło pracownikom między inny-

ścia do wyjścia z klatki szybowej na powierzchnię. Zapis ten został wprowadzony do nowego jednolitego regulaminu pracy. Kolejne pół godziny, brakujące do pełnej dniówki, to czas poświęcony na odprawy, raportowanie, pobieranie materiałów, narzędzi, jednym słowem - czynności niezbędnych, aby skutecznie i bezpiecznie wykonywać pracę pod ziemią.

- Po akcji protestacyjno-strajkowej powstały kolejne,

two w Australii przygotowuje na przyszły rok kolejne cięcia w zatrudnieniu. W 2016r. przewiduje się zamknięcie w Australii kopalni zatrudniających w sumie 30 tys. górników. Najdotkliwsze cięcia uderzą w stany węglowe Nową Południową Walię i Queensland.

- Wróćmy z antypodów do Polski. Związek „Jedność” mówi o nowych standardach i równym traktowaniu nowych organizacji.

Im bliżej październikowych wyborów, tym ciekawiej robi się na politycznej scenie Polski, Śląska i okręgu rybnicko-jastrzębskiego.

W polityce nie ma wakacji



Miroslaw Duży „czarny koń” na liście PO?



Pawel Kukiz jest doskonałym rockmanem. Polityczna scena chyba nie jest jego żywiołem.



Ryszard Petru - ani zimny, ani gorący.

PI S NA FALI

Prawo i Sprawiedliwość niesione na fali rosnących sondaży i sukcesu prezydenta Andrzeja Dudy nabrało apetytu na samodzielne rządy. Czy tak się stanie? Decyzje polskich wyborców są równie nieprzewidywalne, jak wyniki totolotka. Bronisław Komorowski miał wygrać w cuglach, a odszedł w niesławie przegranego polityka, który rozczarował wyborców i zawiódł partyjny elektorat. Andrzej Duda podczas kampanii prezydenckiej popełnił mało błędów. Zobaczymy, czy drużynie Prawa i Sprawiedliwości do Parlamentu uda się zachować ten wysoki poziom. Rybnicko-jastrzębską stawkę otworzy zapewne szefowa okręgu, senator Izabela Kloc. Dalszy układ listy nie jest już tak oczywisty. Nie wiemy jeszcze, na którym miejscu znajdzie się poseł Grzegorz Matusiak z Jastrzębia-Zdroju. Ciekawie wygląda sytuacja w Rybniku. O mandat rywalizuje dwóch obecnych posłów, Grzegorz Janik i Czesław Sobierajski. Czy stosunkowo niewielki Rybnik pomieści dwóch posłów z jednej partii? Chęć powrotu do wielkiej polityki sygnalizuje też Adam Gawęda z Wodzisławia, choć wielu wyborców PiS do dziś nie jest mu w stanie wybaczyć zdrady i sezonowego przejścia do ugrupowania Polska Jest Najważniejsza.

KRÓLESTWO ZA „JEDYNKĘ” W PO

Platforma Obywatelska nie zastanawia się, jak cztery lata temu, czy zdoła samodzielnie rządzić. Dziś przed tą partią stoi problem przetrwania na scenie politycznej. Przy tak niskich sondażach, gwarantowaną przepustką do Sejmu wydaje się tylko „jedyńka” na liście. W czerwcu, w okręgu rybnicko-jastrzębskim pewniakami byli Gabriela Lenartowicz albo Marek Krząkała. Pod koniec lipca okazało się, że wróciła do łask Joanna Kluzik - Rostkowska i to ona ma stanąć na czele listy. W sierpniu z Warszawy nadeszła informacja, że premier Ewa Kopacz wprowadziła autorskie korekty. Kluzik spadła, a na „jedynekę” wróciła Lenartowicz. Niestety, przy miesięcznym cyklu wydawniczym gazety, nie jesteśmy w stanie nadążyć za przetasowaniami w tej partii. Na drugim miejscu znalazł się Krzysztof Gadowski, a tuż za nim rybniczanie Marek Krząkała. W charakterze „czarnego konia” tej listy może wystąpić Miroslaw Duży, były burmistrz Łazisk Górnych.

CO SIĘ DZIEJE U KUKIZA?

Chcieliśmy coś pozytywnego napisać o ruchu Pawła Kukiza, ale chyba się nie da. Sondażowy spadek nie jest przejawem kaprysów opinii publicznej, ale kolej-

nym dowodem na to, że największa sensacja wyborów prezydenckich może stać się największym rozczarowaniem wyborów parlamentarnych. Kukiz trwoni kapitał polityczny. W naszym okręgu wyborczym ogniwa jego ugrupowania dosyć aktywnie działają w Rybniku.

NOWOCZESNA I NIEZNANA

Większość ogólnopolskich mediów trochę na siłę typuje na czarnego konia nadchodzących wyborów ugrupowanie Nowoczesna, założone przez ekonomistę Ryszarda Petru. W tej sympatii nie ma nic dziwnego. Wielu dziennikarzy, zwłaszcza w Warszawie, żyje w niewoli poprawności politycznej i uważa, że nie wypada im mieć innych poglądów, niż liberalne, jeżeli chodzi o gospodarkę i lewackie w kwestiach światopoglądowych. Korzysta na tym Petru, choć o wiele lepiej sprawdza się w roli komentatora gospodarczego, niż polityka. Lider Nowoczesnej powiela większość poglądów swojego mentora, czyli Leszka Balcerowicza. Różnica między nimi jest jednak zasadnicza. Balcerowicz ma charyzmę i jak mało kto potrafi wyprowadzić z równowagi swoich przeciwników. Tymczasem Petru nie jest ani zimny ani gorący, a letnie potrawy w polityce nie smakują. Na razie nie wpadliśmy jeszcze na trop Nowoczesnej w Jastrzębiu-Zdroju.

Najważniejszym w zaprzysiężeniu prezydenta Andrzej Duda zastanawiać, na ile się uda na początku roku.

Uda



Andrzej Duda wśród jastrzębskich górników.

Jednym z haseł kampanii wyborczej kandydata PiS było „Andrzej Duda - to się uda”. I udało się. Andrzej Duda podczas kampanii odwiedził w całej Polsce ponad 250 powiatów. Przyjechał także do Jastrzębia-Zdroju, choć jego wizytę trudno nazwać typowym, wyborczym mityngiem. Andrzej Duda trafił w sam środek górniczego protestu. Sondaże dawały mu wtedy niecałe 20 proc. poparcia,

Gdy dwóch się bije, niech mia

Na temat zbliżających się wyborów parlamentarnych rozmowa z **MARIANEM JANECKIM**,

- Czeka nas w październiku starcie dwóch silnych w naszym mieście posłów. Zmierzą się Grzegorz Matusiak z Prawa i Sprawiedliwości i Krzysztof Gadowski z Platformy Obywatelskiej.

- Nie traktowałbym październikowych wyborów jako rywalizacji między tymi politykami. Każdy z nich ma swój elektorat, a w Polsce nie obowiązują jeszcze Jednomandatowe Okręgi Wyborcze. Nie ma zasady, że zwycięzca bierze wszystko. Liczę na to, że w przyszłej kadencji obaj panowie znów zasiądą w poselskich ławach. Stutysięczne Jastrzębie-Zdrój może się tylko cieszyć z tak licznej reprezentacji parlamentarnej. Prestiż jest tym większy, że posłowie reprezentują największe i najbardziej liczące się partie.

- Kto w przyszłym parlamencie będzie rządem, a kto opozycją?

- To jest dobre pytanie. Nie odkryję Ameryki, jeżeli powiem, że rysuje się spora szansa na zmianę układu politycznego. Myślę, że ta sytuacja nie sprzyja posłowi Gadowskiemu. Chodzi nie tylko o oczywistą zależność między spadkiem popularności partii i słabszymi wynikami jej kandydatów. Dobry, szanowany i skuteczny polityk wyjdzie obroną ręką nawet z kryzysu w la -

snej formacji. Natomiast Krzysztofowi Gadowskiemu nie służy ostatni zwrot w lewo, w wykonaniu Platformy Obywatelskiej. PO, zapewne z myślą o pozyskaniu nowego elektoratu, forsuje ostatnio ustawy dosyć radykalne, jeżeli chodzi o ich światopoglądowe tło. Nie chodzi tylko o In vitro, ale także o ustawę o uzgodnieniu płci, która realnie może doprowadzić do zdestabilizowania norm społecznych i podważa system wartości, który sprawdza się w Polsce.

- Co to ma wspólnego z posłem Gadowskim?

- Jastrzębianie znają jego związek z kościołem i przywiązanie do trady-

cyjnych, raczej konserwatywnych wartości. Przynajmniej taki przekaz płynie z aktywności posła i jego publicznych wypowiedzi. Nie sądzę, aby zmienił poglądy, ale przecież firmuje kontrowersyjne projekty swojej partii. Wyborcy mogą mieć dylemat.

- Z Grzegorzem Matusiakiem nie ma takich problemów?

- Grzegorz Matusiak od początku swojej kariery, najpierw w samorządzie, a później dużej polityce, ni-

fundamentalne zasady. Matusiaka należy także cenić za to, że zawsze jest blisko ludzi. Polityka nie uderzyła mu do głowy. Górnicy nadal traktują go, jak swojego.

- Twardo stanął po stronie górników podczas protestów w Jastrzębiu-Zdroju.

- Górnicy i mieszkańcy mu tego nigdy nie zapomną. Grzegorz Matusiak bronił racji protestujących w sytuacji, kiedy wszystkie ogólnopolskie media bardzo krytycznie oceniały postawę górników i obar-

Mam nadzieję, że 26 października pogratuluję sukcesu dwóm, a może i trzem posłom z naszego miasta.

gdy nie krył swoich przekonań. Nie wstydił się wiary, wartości i konserwatywnych poglądów. Jego macierzysta partia, Prawo i Sprawiedliwość, nie utrudnia mu tego zadania. Można mieć pod adresem liderów PiS krytyczne uwagi, ale na pewno nie można im zarzucić, że zmieniają

czyły ich winą za kryzys w branży wydobywczej.

- Krzysztof Gadowski, jako członek partii rządzącej, która była w sporze z górnikami, raczej nie mógł identyfikować się z protestującymi.



Wydarzeniem politycznym sierpnia było przyjeżdżenie prezydenta Andrzeja Dudy. Można się było spodziewać, że o jego sukcesie zadecydowała wizyta w Jastrzębiu-Zdroju.

Wszystko się



więc za kandydatem PiS nie przyjechał tabun dziennikarzy. Zresztą Duda i tak nie przyjechał dla mediów. Chciał usłyszeć bezpośrednio od górników, co dzieje się w Jastrzębiu-Zdroju i całym górnictwie.

- Podczas tych spotkań Andrzej Duda nie tylko mówił, ale przede wszystkim słuchał. On nie bał się konfrontacji z rzeczywistością, która dla wielu polityków bywa tak niewygodna. Jeżeli prezydentura An-

drzeja Dudy będzie wyglądała tak, jak spotkanie w Jastrzębiu-Zdroju, to jestem spokojny o losy Polski - mówi poseł Grzegorz Matusiak, jeden z organizatorów spotkania.

Członkowie sztabu wyborczego przyszłego prezydenta opowiadają, że pobyt w Jastrzębiu-Zdroju, Andrzej Duda wspomina, jako jedno z najbardziej emocjonalnych i najważniejszych spotkań podczas całej kampanii.

Wszystko korzystna

byłym prezydentem Jastrzębia-Zdrój.

- Szkoda, bo byłby to symboliczny, ale bardzo ważny gest. Od posła partii rządzącej można jednak oczekiwać nie tylko gestów, ale także konkretnych działań. A tych, takie mam wrażenie, zabrakło. Liczyłem na inne rozwiązania podczas prywatyzacji JSW. Zazwyczaj zysk ze sprzedaży akcji zostaje przeznaczony na rozwój przedsiębiorstwa. Tymczasem, sprzedając JSW państwo zrobiło skok na kasę. Zarobiło na tym interesie ponad pięć miliardów złotych. Gdyby te pieniądze przeznaczyć w rozwój Spółki, być może udałoby się uniknąć dzisiejszych kłopotów. I druga sprawa, posłowie PO, w tym także Krzysztof Gadowski, wiedzieli że Jastrzębie-Zdrój i inne miasta będą musiały oddać pieniądze JSW. Prosiłem o pomoc w takim rozwiązaniu sytuacji, aby ograniczyć nasze straty. Nikt nie pomógł, zostaliśmy z tym problemem sami.

- Jak Pan ocenia pozycję obu posłów w mieście?

- Grzegorzowi Matusiakowi udało się stworzyć z jastrzębskiego PiS silne, opiniotwórcze i skuteczne środowisko, czego najlepszym dowodem

są dobre wyniki tej partii w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Matusiak odchodząc do dużej polityki nie zostawił w mieście próżni. Bardzo dobrze radzi sobie młody przewodniczący Rady Miasta z PiS. Natomiast Krzysztof Gadowski, jako lider PO chyba nie potrafi skonsumować sukcesu, jakim było zwycięstwo kandydatki tej partii w wyborach na prezydenta miasta. Widać, że udzieliła się ogólnopolska nerwowość, cechująca ostatnio działania Platformy. Kompletnym zaskoczeniem jest dla mnie wyuczulany dystans prezydent Anny Hetman w stosunku do jej zaplecza politycznego. Sondażowe załamanie nie powinno być powodem do odcięcia się od PO, ponieważ osłabia to morale wśród wyborców tej partii.

- Na kogo Pan zgłasza?

- Mamy jeszcze dwa miesiące do wyborów. Będę się cieszył, jeśli z naszego miasta będzie dwóch, a może i więcej parlamentarzystów. Patrząc jednak na dotychczasową działalność obecnych posłów głos w nadchodzących wyborach oddam na Grzegorza Matusiaka.

Rozmawiał: Jerzy Filar,

Grzegorz Matusiak, Piotr Naimski i Grzegorz Tobiszowski należą do trójki najaktywniejszych posłów, interweniujących w sprawach górnictwa.

Można na nich leczyć

STUDENCI

Poseł Grzegorz Matusiak zwrócił się niedawno z interpellacją do premier Ewy Kopacz w sprawie skarg absolwentów studiów magisterskich Politechniki Śląskiej. Sprawa dotyczy umowy zawartej pomiędzy studentami a Kompania Węglowa. Dokument gwarantujący zatrudnienie po ukończeniu studiów II stopnia, został podpisany w marcu ubiegłego roku. Tymczasem, jak wynika ze skarg kierowanych przez studentów do posła Matusiaka, Kompania nie wywiązuje się z tej umowy.

- Decyzja młodych ludzi o podjęciu studiów na kierunku górnictwem spowodowana była głównie możliwością podpisania umowy, a więc pewną gwarancją zatrudnienia w kopalni po uzyskaniu dyplomu inżyniera. Cały dotychczasowy trud i poświęcenie związane z procesem kształcenia się na wyższej uczelni, ogromne koszty, zmarnowany czas i zaprzepaszczonych wiele innych okazji doskonalenia zawodowego, zostało zlekceważonych przez Zarząd Kompanii oraz władze ministerialne. Jak wytłumaczyć fakt, iż Kompania Węglowa, która przez półtora roku zapewniała o ważności umowy, w chwili spełnienia warunków formalnych przez zainteresowanych, rozwiązała je? - pyta poseł Grzegorz Matusiak premier Ewę Kopacz.



Grzegorz Matusiak gościł w swoim biurze Piotra Naimskiego.

NOWA KOMPANIA

Jastrzębski poseł PiS poprosił premier Ewę Kopacz o interwencję w jeszcze jednej sprawie. Chodzi o zmiany organizacyjne w Nowej Kompanii Węglowej. Grzegorz Matusiak

chciał się dowiedzieć, jaka przyszłość czeka Centrum Usług Księgowych w strukturze nowej firmy. Zapytał także, czy w Nowej Kompanii planowane jest łączenie kopalń.

AKCJE

Grzegorz Matusiak zwrócił się także z interwencją do Adama Bodnara, rzecznika praw obywatelskich. Chodzi o zbadanie sprawy nierównego traktowania byłych pracowników lub ich spadkobierców, zatrudnionych w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, którzy nie dostali akcji JSW, ze względu

na niezgłoszenie w terminie (8 kwietnia - 8 października 1997) swojego udziału w prywatyzacji. Sprawa do dziś budzi wiele emocji. Nie wszyscy zainteresowani zgłosili się po akcje, ponieważ nie została przeprowadzona skuteczna akcja informacyjna w tej sprawie.

KRUPIŃSKI

Razem z posłami Piotrem Naimskim i Grzegorzem Tobiszowskim, Grzegorz Matusiak zgłosił interpellację dotyczącą sytuacji ekonomicznej kopalni Krupiński, należącej do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Posłowie chcą wiedzieć:

- Jaka jest wartość KWK „Krupiński”?
- Ile wyniosły inwestycje w tej kopalni w ciągu ostatnich lat?
- Jakimi zasobami dysponuje kopalnia?
- Jak jest zatrudnienie?
- Czy Jastrzębska Spółka Węglowa przewiduje wygaszenie kopalni Krupiński?

REKLAMA



**GÓRNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
W JASTRZĘBIU-ZDROJU, UL. GRANICZNA 1**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

**na: ustalenie pierwszeństwa do zawarcia umowy o ustanowienie
odrębnej własności lokali mieszkalnych położonych w Jastrzębiu-Zdroju:**

**M-3 ul. Kusocińskiego 14/1, pow. użyt. 51,28 m²
CENA WYWOŁAWCZA: 93.100 zł, Wadium: 9.310 zł**

**M-3 ul. Śląska 10/35 pow. użyt. 44,29 m²
CENA WYWOŁAWCZA: 64.300 zł, Wadium: 6.430 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu **21.08.2015 r. o godz. 9.00** w siedzibie Górnictwa Spółdzielni Mieszkaniowej w Jastrzębiu - Zdroju, ul. Graniczna 1 (pok. nr 24). Postąpienie w trakcie licytacji będzie następowało o **500 zł**.

U W A G A:

Mieszkania można oglądać w dniu 20.08.2015 r. w godz. od 9.00 do 14.00. Wadium należy wpłacić w siedzibie Spółdzielni przy ul. Granicznej 1 (pokój nr 25) w dniu przetargu w godz. 7.30 - 8.30. Przed wpłatą wadium należy zgłosić się w Sekcji Przekształceń Praw i Spraw Członkowskich (pok. nr 1 - parter budynku GSM).

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Sekcji Przekształceń Praw i Spraw Członkowskich (tel. 32 47-14-070, wew. nr 5).

Przedszkole „Pod Tęczą” to miejsce, gdzie dzieci nie tylko dobrze się czują, ale także rozwijają swoje umiejętności i zdolności. Dokonuje się to jakby przy okazji, mimochodem, w trakcie zabawy, opowiadania bajki czy zabawy w ogrodzie. Nowoczesny budynek przystosowany do potrzeb przedszkolaków i ogród daje wiele możliwości. Placówka posiada własną kuchnię, gdzie posiłki są przygotowywane według uzgodnionych z dietetykiem i makrobiotykiem receptur, z ekologicznej żywności - zbilansowane do potrzeb żywieniowych dzieci i nie zawierające alergenów.

W przedszkolu „Pod Tęczą” każdy dzień przebiega w określonym rytmie, co daje dzieciom stabilizację i poczucie bezpieczeństwa.

O ósmej jest śniadanie, potem zabawa. Następnie są zajęcia dodatkowe, a po ich zakończeniu podopieczni z wychowawcą sprzątają salę i zaczynają się zajęcia rytmiczno-muzyczne. Po zajęciach



Tęczowo i bajkowo



czas na drugie śniadanie i wyjście na podwórko (bez względu na warunki atmosferyczne). - Każde dziecko ma u nas swój strój przeciwdeszczowy i kalosze. Nie ma złej pogody na zabawę w ogrodzie - zapewniają właściciele przedszkola. Później opowiadana jest bajka w formie teatrzyku, która mówi o wartościach, tłumaczy trudne

do wyjaśnienia zjawiska oraz pomaga w rozwiązywaniu problemów dzieci. Dostarcza także dziecku wiedzy o emocjach, uczuciach oraz pozytywnych

wzorcach zachowania, sprawia, że mały człowiek poznaje różne sposoby myślenia i działania, dzięki czemu potrafi sam stawić czoła problemom. Bajka uczy, uspokaja i rozwija. Później wszyscy zasiadają do obiadu. Następnie dzieci się bawią lub, jeżeli chcą, mogą odpocząć na materacach i powoli zbliżyć się czas

kiedy, rodzice odbierają swoje pociechy. W ramach zajęć dzieci malują, rysują, lepiają woskiem, wykonują robótki ręczne, a także



stolarskie, m.in. biżuterię, miecze, samochody. W programie są również zajęcia kulinarne, np. pieczenie bułeczek oraz ogrodnicze - każda grupa uprawia swój ogródek, a także zajęcia umuzykalniające, ruchowo-rytmiczne, ceramiczne, dogoterpia. Koszt wszystkich zajęć jest wliczony w czesne, które wynosi 240 zł miesięcznie przy 5 godz. pobycie dziecka w przedszkolu i 300 zł przy 8 godz., a stawka żywieniowa - 9 zł za dzień.

Przedszkole prowadzi także Klub Malucha (zajęcia adaptacyjne), gdzie mogą uczyć się dzieci w wieku od 20 m-ca życia do 3 lat. Zajęcia przygotowują dzieci do przedszkola i odbywają się w środy, w godz. od 16.30 do 18.00. (od września do czerwca).

Pierwsze zajęcia gratis, a koszt czterech - 100 zł. Na zajęcia zapraszamy również rodziców, którzy mogą zobaczyć przedszkole i brać udział w zajęciach z dziećmi.

ul. Korfańskiego 14, Jastrzębie-Zdrój (okolice KWK Zofiówka), tel. 513 022 555, tel. 693 177 491, www.przedszkolepodtecza.pl

Umówiłem się na spotkanie w jednym z ruptawskich przedszkoli, które chciałem zaprosić do uczestnictwa w akcji „Koła Gospodyń Wiejskich dla Przedszkoli i Szkół”. Projekt otrzymał dofinansowanie z Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich i zakładał zaangażowanie lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich w edukację przedszkolną i wczesnoszkolną na terenie Ruptawy, Bzia i Moszczenicy. Pierwsze wrażenie po przekroczeniu progu Niepublicznego Przedszkola Sportowo-Artystycznego „Mali Pasjonaci”: Szok!



Pierwsza myśl? To trzeba zobaczyć na własne oczy! Przedszkole odbiega od wszelkich standardów, do jakich jesteśmy przyzwyczajeni. Przede wszystkim budynek. Jest ogromny, kolorowy i nie sposób przejść koło niego obojętnie. Wnętrze? Pani Anna Gabrys - Prezes Zarządu Fundacji Pasjonaci, uśmiecha się kiedy mówi, że pierwsza wizyta gości w przedszkolu przebiega zazwyczaj wg stałego scenariusza: najpierw lekka dezorientacja, a następnie masa pytań o powstanie przedszkola, jego początki i oczywiście o plany rozwoju. Bo trzeba przyznać, że

BUDYNEK PRZEDSZKOLA DAJE NIESAMOWITE MOŻLIWOŚCI, Z CZEGO ZARZĄD FUNDACJI SKRUPULATNIE KORZYSTA.

Ale najpierw o samym przedszkolu, od którego wszystko się zaczęło.

- Wystartowaliśmy z pomysłem wybudowania przedszkola, w którym dzieci mogłyby realizować swoje pasje i rozwijać zdolności. Budynek przedszkola daje niesamowite możliwości ku temu. Mamy do dyspozycji salę gimnastyczną, baletową, fortepianową, salę zabaw, a także duży teren wokół budynku. Jednak sam budynek to za mało, aby stworzyć dzieciom coś wyjątkowego, do czego będą chciały powracać. Właśnie dlatego zatrudniamy młodą, wykwalifikowaną, a przede wszystkim ambitną kadrę, która wspiera i po-

Mali i duzi pasjonaci

kazuje dzieciom jak można aktywnie i kreatywnie spędzać czas. Bez konieczności przewożenia swoich pociech w różne miejsca na wybrane zajęcia oferujemy zajęcia dodatkowe dla dzieci i dorosłych - opowiada Pani Anna Gabrys.

W grudniu zeszłego roku Fundacja Pasjonaci zorganizowała Dni Otwarte Przedszkola. Frekwencja dopisała. Zainteresowanie ofertą jeszcze bardziej.

POJAWIŁY SIĘ TEŻ PIERWSZE ZAPYTANIA O ŻŁOBEK, NO I PROSZĘ - JEST I ŻŁOBEK!

- Zareagowaliśmy możliwie jak najszybciej na tę potrzebę. W lutym otworzyliśmy pierwszą grupę. Nasze Biedroneczki to uroczę dzieciaki. Najmłodszy malec ma dziewięć miesięcy, jednak jesteśmy przygotowani na przyjęcie pięciomiesięcznych maluszków - podkreśla Anna Gabrys.

Obecnie trwają zapisy do drugiej grupy żłobkowej, która wg słów Pani Wiolety Budzińskiej zajmującej się w Fundacji sprawami administracyjnymi, zapełnia się w rekordowym tempie.

- Codziennie odbieramy telefony z zapytaniami o możliwość przyjęcia kolejnych dzieci. Rodziców w szczególności cieszy fakt, że miesięczne czesne za żłobek jest pomniejszane o 244 zł za każde dziecko uczęszczają-

ce do żłobka w 2015r. - mówi Wioleta Budzińska.

DZIĘKI DOFINANSOWANIU Z PROGRAMU MALUCH 2015 R., JAKIE OTRZYMAŁA FUNDACJA PASJONACI, RODZICE OTRZYMUJĄ NAJLEPSZĄ NA JASTRZĘBSKIM RYNKU CENĘ ZA ŻŁOBEK.

Pozostając przy projektach opartych o dofinansowanie, trzeba wspomnieć o niedawno przeprowadzonej za pośrednictwem Fundacji Pasjonaci, Akcji Społecznej „MY-MA-MY”, skierowanej do kobiet w drugim i trzecim trymestrze ciąży. Całe wydarzenie zostało zrealizowane dzięki udziałowi w konkursie FIO Śląskie Lokalnie 2015 r. Projekt już od początku wzbudził bardzo duże zainteresowanie, nie tylko wśród lokalnej społeczności, ale także wśród firm z branży usług dziecięcych. Dzięki temu, całość realizacji mogła zostać wzbogacona o dodatkowe atrakcje - chociażby o sesję zdjęciową na jednym ze spotkań, czy wyprawki dla noworodka dla każdej z uczestniczek.

- Pojawiło się wiele pytań o kolejne akcje tego typu. Przygotowujemy się więc już do kolejnej, o troszkę większym zasięgu, bo ważne jest dla nas, aby budynek Fundacji tętnił życiem i stał się miejscem, w którym każdy znajdzie coś dla

siebie - mówi Anna Gabrys. - We wrześniu chcemy przeprowadzić akcję: Świadomy Rodzic - Bezpieczne Dziecko. Projekt już został objęty Patronatem Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój Anny Hetman.

To jednak nie wszystkie plany na najbliższy okres. Jak wynika z przeprowadzonej rozmowy, Fundacja prócz czynnego uczestnictwa w życiu społecznym Jastrzębia-Zdroju chce ponownie wystartować od września z szerokim wachlarzem zajęć dodatkowych, których odbiorcami będą dzieci, jak i dorośli. Będzie sport, języki obce i majsterkowanie. - Ale to tylko nieliczne z naszych pomysłów - podkreśla Pani Prezes i zaprasza wszystkich zainteresowanych działaniami Fundacji na stronę internetową i fanpage na Facebooku,

gdzie pojawiają się wszystkie informacje o planowanych działaniach i odniesionych sukcesach.

„Mamy nadzieję, że pod koniec miesiąca będziemy mogli pochwalić się kolejną dużą realizacją. Złożyliśmy wniosek w aplikacji konkursowej BZ WBK „Tu mieszkam - Tu zmieniam” i z całych sił trzymamy kciuki, aby nasz projekt okazał się tym, któremu będzie dane znaleźć się w gronie zwycięskich.”

Kończąc swoją podróż po tym niezwykłym miejscu szczerze życzę powodzenia kadry zarządzającej Fundacją Pasjonaci. Cieszy mnie fakt ponownego rychłego spotkania z tytułu połączenia aktywności Koła Gospodyń Wiejskich z Małymi Pasjonatami. Efektów tej współpracy można szukać na stronach: www.kgw.info.pl oraz www.przedszkolemaliopasjonaci.pl, jak również na profilu FB Fundacji Pasjonaci.

Antonii Augustyn

Koła Gospodyń Wiejskich dla przedszkolaków i uczniów

grupa nieformalna - Koło Gospodyń Wiejskich z Sołectwa Ruptawa - Cisówka z Jastrzębia-Zdroju



Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Niepubliczne Przedszkole Sportowo-Artystyczne Mali Pasjonaci
Ul. Libowiec 6C
44-337 Jastrzębie-Zdrój (Ruptawa)



Biuro Kola Gospodyń Wiejskich:
Dom Solecki w Ruptawie, 44-337 Jastrzębie-Zdrój, ul. Cieszyńska 101
mail: poczta@kgw.info.pl telefon: 605609925 www.kgw.info.pl

Koła Gospodyń Wiejskich w Jastrzębiu - Zdrój:
KGW Borynia Skrzeczkowice, KGW Bzia, KGW Jastrzębie - Górne,
KGW Moszczenica, KGW Ruptawa - Cisówka

Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Katowicach

Wszystko w jednym miejscu



pasaż 24h
śródmiejski

**pierwsza
jastrzębska
galeria**

Visual Optyk

Gabinet Okulistyczny

lek.okulista

Urszula Kurlenko-Kolasińska

Letnia promocja

Kup okulary progresywne -
a soczewki przeciwsłoneczne
otrzymasz GRATIS!

Do każdej pary
okularów druga
para soczewek
GRATIS!



tel. 600 822 731

ZŁOTNIK

EKSPRESOWA NAPRAWA BIŻUTERII
PRODUCENT OBRĄCZEK ŚLUBNYCH

Pasaż 24h

Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 2a
(obok marketu Kaufland)



BOX 19
tel. 694 794 734

**DUŻE
ROZMIARY**

44-62

MODNA PANI

Pasaż Śródmiejski 24h to jedno z nielicznych miejsc w Jastrzębiu-Zdroju, gdzie w jednym miejscu skupionych jest wiele przeróżnych branż handlowych, a przede wszystkim usługowych. Na 2,5 tysiącach metrów kwadratowych mieści się **ponad 50 sklepów i punktów usługowych**.

Położony w centrum miasta, w sąsiedztwie głównej arterii miasta, z dogodnym dojazdem zarówno komunikacją miejską, jak i samochodem. Wyposażona w duży parking jest doskonałym miejscem do robienia zakupów.

Pasaż to także trochę magiczne miejsce, bowiem skupia najróżniejsze firmy usługowe. Tylko tu kupisz biżuterię, telefon, internet, kosmetyki, okulary, ubezpieczysz samochód, mieszkanie lub siebie, zaciągniesz kredyt, skorzystasz z usług dentystycznych, czy postawisz u bukmacherów na ulubioną dyscyplinę sportu, a także zrobisz zakupy spożywcze i przemysłowe. A sąsiedztwo Kauflandu pozwoli Ci skorzystać z szerokiej oferty supermarketu. Zadbamy też o twoją urodę i doskonałe samopoczucie!

Ponadto, robiąc zakupy w Pasażu Śródmiejskim, nie tracisz czasu na przemierzanie alejek i holi, a wszystko to dzięki „skupionej” zabudowie i dogodnych wejściach do poszczególnych sklepów!

Lombard

Toza

tel. 667-667-120

- pożyczki pod zastaw
- skup złota i srebra
- sprzedaż art.: RTV i AGD

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

PAGO

AGENCJA
UBEZPIECZENIOWA

warta.

P. PACHNIAK - E. GOŁKA
TEL 32 - 473 77 77 BOX 45

ORIFLAME
SWEDEN

Biuro Regionalne
tel. 501 63 63 82
www.oriobiuro.com

KUPIJ ZE ZNIŻKĄ!
szczegóły na www

UBEZPIECZENIA

Jolanta
Kołodziejczyk

tel. 602 713 039
box nr 46



Szukasz lokalu?
U nas najtaniej w centrum!

Lokale, którymi dysponuje Pasaż 24h są w wysokim standardzie i w najniższej cenie za 1 m kwadratowy podobnej powierzchni użytkowej w centrum miasta, zatem nie zwlekaj, jeśli poszukujesz lokalu na działalność gospodarczą. Dogodna lokalizacja, doskonały dojazd, duży parking oraz wspaniałe sąsiedztwo stawia Pasaż 24h w uprzywilejowanej pozycji. A ceny mamy naprawdę niskie.

Przyjdź, zadzwoń, sprawdź! Zapraszamy!
Informacji udziela administracja tel. 501 453 900
Więcej na stronie: www.pasaz24h.com

Pasaż Śródmiejski 24h Sp. z o.o.
ul. Harcerska 2a, Jastrzębie-Zdrój
tel.: (32) 475 33 00, fax: (32) 471 73 36
strona: pasaz24h.com, e-mail: pasaz24h@wp.pl

FIRANY

- ⇒ atrakcyjne ceny
- ⇒ szycie
- ⇒ sprzedaż
- ⇒ modelowanie
- ⇒ fachowa i miła obsługa

tel. 515 244 843

Strony ekonomiczne „Nasze Jastrzębie” - najlepszym miejscem do promocji u

GIEŁDA. CZY TO COŚ

ARTUR WNUK

■ GIEŁDA.

To słowo przed laty rozpaliło wyobraźnię wielu Polaków. Do tego stopnia, że w czasie pierwszej hossy na warszawskiej giełdzie (1993-1994) w kolejkach po akcje Banku Śląskiego ustawiła się rekordowa liczba 820 tysięcy Polaków. Tej liczby już nigdy nie udało się poprawić, choć Polacy skuszeni wizją szybkiego zysku wielokrotnie stawali się klientami domów maklerskich. Prywatyzacja wielu polskich firm, jak chociażby Telekomu-

nikacji Polskiej, KGHM Polska Miedź, PKN Orlen czy PZU SA przyciągała do maklerów setki tysięcy Polaków.

Część z nich kupiła akcje, żeby je sprzedać „na debiucie”, czyli w pierwszym dniu notowań. To dość liczna grupa inwestorów, którzy wracają na giełdę wyłącznie przy okazji dużych prywatyzacji. Inni akcje trzymają znacznie dłużej, licząc na zarobek większy niż na lokacie w banku. Ma to szczególne znaczenie teraz, kiedy stopy procentowe w Polsce i na świecie należą do najniższych w historii. Lokaty oprocentowane na 1-2% nie zachęcają do trzymania pieniędzy w bankach, dlate-

go skłonność do szukania alternatywnych form oszczędzania rośnie. To normalne, ale pamiętajmy, że większy zysk z reguły osiąga się poprzez akceptację wyższego ryzyka.

Dla wielu mieszkańców Jastrzębia-Zdroju słowo „giełda” oznacza jednak coś więcej. Za sprawą prywatyzacji i przepisów o nieodpłatnym udostępnianiu akcji pracownikom prywatyzowanych firm, inwestorami giełdowymi stało się wielu mieszkańców naszego miasta. Zostali oni „obdarowani” pakietem akcji, których ilość zależała m.in. od stażu pracy.

■ JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA SA

W lipcu 2011 roku na giełdzie zadebiutowały akcje Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (JSW). Oprócz 168 tysięcy Polaków, którzy zapisali się na akcje w ramach oferty publicznej, nieodpłatnie otrzymało je blisko 60 tysięcy pracowników, w tym wielu mieszkańców Jastrzębia-Zdroju. Skarb Państwa sprzedawał akcje po 136 złotych, na debiucie można było zarobić około 3 procent. Niewiele. Po dwóch latach, w lipcu 2013 roku pracownicy JSW mogli legalnie sprzedać na giełdzie swoje akcje. Cena „zdażyła” spaść do 65 złotych, a nie był to koniec przeceny akcji największego w Europie producenta węgla koksującego. Mijają kolejne dwa lata i cena spada do rekordowo niskiego poziomu 12 złotych. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że Skarb Państwa na akcjach JSW zrobił doskonały interes. Od debiutu kurs akcji niemal nieustannie spada, a dla inwestora kierującego się zasadą „kup i trzymaj” oznacza to utratę sporej części gotówki zainwestowanej w akcje JSW.

■ TAURON POLSKA ENERGIA CZYLI PKE ELEKTROWNIA ŁĄZISKA

Rok wcześniej, w czerwcu 2010 roku, na giełdę trafiły ak-



cje spółki Tauron Polska Energia. W kolejkach do biur maklerskich stanęło wtedy 230 tysięcy Polaków. Dla pracowników pobliskiej Elektrowni Łaziska debiut Tauronu oznaczał możliwość poznania rzeczywistej wartości posiadanych akcji. Tauron to przecież następca prawny Południowego Koncernu Energetycznego (PKE), którego akcje otrzymali nieodpłatnie energetycy z Łazisk i innych miast. Debiut giełdowy Tauronu rozczarował. Kupujący akcje w ofercie publicznej po 5,13 zł za sztukę nie zarobili nic. Kurs wyniósł dokładnie 5,13 zł. Od tego czasu, przez kolejnych 5 lat kurs wahał się w przedziale od 3,98 do 6,92, obecnie w okolicach 4,30 złotego. Akcjonariusz trzymający akcje 5 lat jest więc „pod kreską”. Na pocieszenie akcjonariuszom Tauron pozostaje fakt, że spółka regularnie wypłaca kilkuprocentowe dywidendy.

■ NIE WARTO?

Dwa powyższe przykłady świadczą o tym, że giełda nie jest prostą maszynką do robienia szybkich pieniędzy. Nie oznacza to jednak, że powinniśmy trzymać się od niej z daleka. Osoby posiadające nadwyżki finansowe powinny

rozważyć ulokowanie na giełdzie części swoich oszczędności. Rozważny dobór akcji, stosowanie zleceń zabezpieczających przed stratami, odpowiednia dywersyfikacja to podstawy, dzięki którym giełda może pomóc pomnożyć nasze oszczędności. Przede wszystkim jednak ważny jest świadomy wybór strategii inwestycyjnej - wszak nie wszyscy inwestorzy giełdowi to tak zwani „gracze”. Zacząć trzeba zawsze od wyboru rachunku maklerskiego, niezbędnego do inwestowania na giełdzie.

■ RACHUNEK MAKLERSKI

Jest on niezbędny do czegoś, co wielu nazywa „grą na giełdzie”. Gra? Powiedziałbym, że to bardziej „inwestowanie” niż „gra”, ale wiem, że zdania są podzielone. Giełda to jednak nie jest kasyno, choć wielu tak uważa. Przy odpowiednim podejściu i samodyscyplinie może stać się dodatkowym źródłem dochodów.

Dlaczego rachunek jest niezbędny? Zgodnie z polskim prawem, aby zawrzeć transakcję na giełdzie musimy skorzystać z usług pośrednika, jakim jest dom ma-

klerski. Tylko w ten sposób składane przez nas zlecenie może trafić na giełdę i zostać zrealizowane. Od czego więc zacząć?

■ POZNAJ MAKLERA!

W ostatnich latach wraz ze wzrostem liczby transakcji zawieranych przez Internet, liczba placówek maklerskich zmalała. Dziś najłatwiej szukać odpowiedniego dla siebie rachunku porównując oferty właśnie w sieci. Przed wyborem pośrednika (domu maklerskiego) powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie: czego tak naprawdę potrzebujemy? Czy transakcje będziemy zawierali okazjonalnie, kilka razy w roku, czy też dzień w dzień będziemy kupowali i sprzedawali akcje aktywnie spekulując na giełdzie. Czy na inwestycje przeznaczymy jednorazowo większą kwotę, czy może chcemy regularnie np. raz w miesiącu odkładać 100-200 złotych? Zakładam, że początkujący inwestorzy nie będą od razu potrzebowali dostępu do giełd zagranicznych, czy kredytu na zakup akcji, skupmy się zatem na podstawowych kosztach rachunku maklerskiego.

Z reguły musimy się liczyć z dwoma typami opłat po-

REKLAMA

PAKIET KORZYŚCI
OTWÓRZ KONTO
I ZARABIAJ
DO 1000 ZŁ
ROCZNIE*



Jastrzębie, ul. Harcerska 14, tel. 32 745 91 86
Jastrzębie, ul. 1 Maja 29, tel. 32 476 36 35
Jastrzębie, ul. Rybnicka 6, tel. 32 475 78 64

GET IN BANK

*Oferta Pakiet Korzyści „Mój Bank” dostępna dla Klientów Getin Banku, którzy co miesiąc wpłacają na konto wynagrodzenie min. 1000 zł, dokonują płatności kartą do konta łącznie min. 300 zł, posiadają konto oszczędnościowe, wyrażą zgodę marketingowe. Korzyści oferty: bezpłatne prowadzenie konta i karty do konta oraz zwrot opłat za wypłaty we wszystkich bankomatach w Polsce, zwrot 2% wydatków kartą kredytową – max. 30 zł/mies. (360 zł rocznie), zwrot 2% za domowe rachunki opłacone poleceniem zapłaty – max. 30 zł/mies. (360 zł rocznie), zwrot 2% rat kredytów gotówkowych – max. 30 zł/mies. (360 zł rocznie), 4% na Koncie Oszczędnościowym dla kwoty 10 tys. zł gwarantowane do 31.12.2016 r., a dla nadwyżki tej kwoty +1 p.p. więcej niż na standardowym Koncie Oszczędnościowym zgodnie z Tabelą Oprocentowania. Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Regulaminie oferty specjalnej Pakiet Korzyści „Mój Bank” oraz Tabeli Oprocentowania dostępnych w placówkach. Jesteśmy częścią Getin Noble Bank S.A.

„ego Jastrzębia” usług finansowych

dla ludzi?



analizyczny lub niskie prowizje, które już po kilku transakcjach są w stanie zrekomensować opłatę roczną. Milionerzy na giełdzie powinni zwrócić uwagę na trzeci typ opłaty, a mianowicie opłatę za przechowywanie aktywów w domu maklerskim. Płacą ją klienci posiadający łącznie ponad 0,5-1 mln złotych (w zależności od tabeli opłat domu maklerskiego).

0.38%...

0,38% to obecnie standardowa wartość prowizji po-

ko 1,90 zł, znacznie poniżej „średniej krajowej”. Oferta warta rozważenia. Maklerzy z DB nie pobierają opłaty za prowadzenie rachunku, ale jest za to opłata kwartalna w wysokości 0,003% wartości aktywów. W mojej ocenie sensowną ofertę ma również dom maklerski Banku Ochrony Środowiska, w którym dodatkowo udało mi się jakiś czas temu wynegocjować prowizję zdecydowanie niższą od tej proponowanej w Tabeli Opłat. Jeśli oferta jakiegось domu maklerskiego wyda wam się dobra - zapytajcie o obniżenie prowizji. W negocjacjach z pewnością pomoże deklaracja obrotów, które zamierzacie wykonać (wartość transakcji) lub kwoty, którą zostanie zasilony rachunek.

JEŚLI ZAMIERZASZ CZĘSTO ZAWIERAĆ TRANSAKcje, WIEZ CZEGO CHCESZ I W PRAKTYCE POTRZEBUJESZ JEDYNE PLATFORMY TRANSAKCYJNEJ - SZUKAJ POŚREDNIKA OFERUJĄCEGO NISKIE PROWIZJE.

Jeśli jednak dopiero zaczynasz „przygodę” z giełdą, potrzebujesz merytorycznego wsparcia - lepszym rozwiązaniem będzie wybór pośrednika z rozbudowanym działem analiz, bezpłatną infolinią i placówką w pobliżu, dzięki której kontakt z maklerem nie będzie tak bardzo anonimowy. Problemem, przed którym staje w końcu każdy inwestor jest odpowiedź na pytanie - które konkretnie akcje kupić, żeby zarobić.

Prawda jest taka, że wszystkie koszty prowadzenia rachunku staną się niskie i mało znaczące, jeśli tylko nasza strategia inwestycyjna pozwoli nam na zarobek powyżej kilkunastu procent rocznie. Jak to zrobić, to już jednak temat na zupełnie inną opowieść.

Artur Wnuk jest zawodowym doradcą finansowym.



bieranych przez maklerów - opłatą za prowadzenie rachunku oraz prowizją od wartości zrealizowanego zlecenia. Opłata za rachunek czasami wynosi „zero”, dlatego warto poświęcić kilka chwil na znalezienie maklera, który takiej opłaty nie pobiera. Dotyczy to zwłaszcza osób, które chcą zacząć od niewielkich kwot. Jeśli na inwestycje chcemy przeznaczyć na przykład 1000 złotych, 50 złotych rocznej opłaty stałej to 5% naszych środków. To dużo. Musielibyśmy zarobić 5%, żeby pokryć tylko i wyłącznie koszty prowadzenia rachunku, a przecież zarabiać mamy my, a nie makler. Przy inwestycji rzędu 100-200 tysięcy złotych to samo 50 złotych nie ma już takiego znaczenia, zwłaszcza jeśli makler oferuje przy okazji bogaty serwis

bieranych przez pośredników w transakcjach akcyjnymi na warszawskiej giełdzie. Oznacza to, że kupując 100 akcji KGHM po 95 złotych każda, zapłacimy około 36 złotych prowizji. Ale uwaga - kupując jedną akcję za 95 w wielu domach maklerskich możemy zapłacić nawet 5 złotych prowizji. Wszystko przez częste „0,38% lecz nie mniej niż”. Dlatego tak ważne jest przeczytanie całej Tabeli Opłat i znalezienie pośrednika, u którego opłata minimalna od transakcji jest niska. W tej chwili na polskim rynku jest kilka sensownych ofert, które można polecić. Standardowa prowizja od transakcji akcyjnymi w biurze maklerskim Deutsche Banku wynosi tylko 0,19%. Minimalna prowizja wynosi tyl-

REKLAMA



Kancelaria Prawa Podatkowego
Biuro Rachunkowe
RYSTYNA sp. z o.o.
Kancelaria Prawa Podatkowego
Biuro Rachunkowe
„KRYSTYNA” Sp. z o.o.

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenie ksiąg rachunkowych
 - usługi kadrowo-płacowe w pełnym zakresie
 - doradztwo podatkowe zeznania roczne
- rozliczanie podatku od sprzedaży nieruchomości

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE I MAJĄTKOWE

ADRES:

ul. Zielona 18A; 44-335 Jastrzębie-Zdrój
tel. fax. 32 47-18-646
tel. kom. 606-633-387
e-mail: doradca@biuro-krystyna.pl

GODZINY OTWARCIA:

od poniedziałku do piątku
od godz. 7.00 do 15.00

Pomagamy naszym klientom od 1991 roku.

www.biuro-krystyna.pl

KONTO GODNE POLECENIA

GDZIEKOLWIEK JESTEŚ,
ZAWSZE Z TOBĄ

0 zł
za prowadzenie
konta
W pełni
mobilne



Zapraszamy do 1 Oddziału w Jastrzębiu Zdroju
ul. Warszawska 2, GALERIA JASTRZĘBIE
tel. 32 47 87 985, pn.-pt.09:00-17:00

1 9999 | bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach i oprocentowaniu dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A. (Bank) oraz na stronie internetowej bzwbk.pl. Infolinia 1 9999 – opłata za połączenie zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 1.02.2015 r.

Zaostrzone restrykcje

Moto
rady

Jerzy Paja

Zacznijmy od „piratów drogowych”, bo inaczej nie można nazwać kierowców, którzy na terenie obszaru zabudowanego znacznie przekraczają dopuszczalne prędkości. Teraz przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o więcej niż 50 km/godz., karane będzie nie tylko mandatem i karnymi punktami, ale funkcjonariusz obligatoryjnie będzie zatrzymywał prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Jeśli w tym czasie kierowca będzie jeździł bez

O tym pisały i mówiły wszystkie media, ale profilaktyki nigdy za wiele, więc i ja przypomnę, że trzy miesiące temu, weszły w życie przepisy drastycznie zaostrzające konsekwencje nieodpowiedzialnej jazdy w zakresie przekraczania dopuszczalnej prędkości oraz za jazdę po spożyciu alkoholu.

dokumentu, okres zatrzymania prawa jazdy przedłuży się do sześciu miesięcy, a „recydywa” zakończy się definitywnym odebraniem uprawnień. Pozostając przy zatrzymaniu prawa jazdy, przestępstwem, a nie jak do tej pory wykroczeniem, jest prowadzenie samochodu bez wymaganych uprawnień po ich odebraniu przez sąd. Być może to zniechęci do jazdy osoby z orzeczonym zakazem prowadzenia.

Kolejne zaostrzenie rygorów dotyczy nietrzeźwych

kierowców. W myśl nowego prawa sędziowie będą nakładać dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów dla kierowców już karanych za to przestępstwo.

Osoby prowadzące pojazdy pod wpływem alkoholu czekają również dotkliwie kary finan-

szy przewidziano skrócenie zakazu jazdy samochodem. Warunkiem tego będzie zainstalowanie sprzężonej ze



sowe. Teraz kierowca prowadzący pojazd przy zawartości alkoholu we krwi większej niż 0,5 prom., karany będzie więzieniem, a ponadto będzie musiał wpłacić na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej co najmniej pięć tysięcy zł. Przy powtórnym wyroku za takie przestępstwo, kwota wzrośnie do co najmniej 10 tysięcy zł.

Dla osób skazanych za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości po raz pierw-

stacyjną blokady alkoholowej tzw. „alcolocku”. Prowadzenie samochodu wyposażonego w takie urządzenie będzie możliwe po upływie co najmniej połowy orzeczonego zakazu jazdy, a w przypadku dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, najwcześniej po upływie 10 lat.

To tyle odnośnie przekroczenia dopuszczalnej prędkości i jazdy pod wpływem alkoholu, ale to jeszcze nie wszystko. Prawo jazdy zosta-

nie zatrzymane na trzy miesiące kierowcy przewożącemu większą liczbę osób, niż dopuszcza to wpis w dowodzie rejestracyjnym. To może odstraszyć amatorów „upychania” pasażerów w pojeździe i często bolesnych skutków w przypadku kolizji lub wypadku.

Ostrzejsze przepisy będą dotyczyć młodych kierowców. Przez dwa lata od otrzymania prawa jazdy będą pod „specjalnym nadzorem”. Mogą stracić uprawnienia,

jeśli w tym okresie popełnią przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu komunikacyjnemu (spowodowanie wypadku lub jazda w stanie nietrzeźwości). Taka sama kara czeka ich w przypadku popełnienia w tym okresie trzech wykroczeń najbardziej niebezpiecznych, do których zalicza się np. spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, kierowanie po spożyciu alkoholu, czy przekroczenie prędkości powyżej 30 km/godz.

REKLAMA



GEOMETRIA 3D

NAPRAWA ZAWIESZENIA - KLIMATYZACJI

BLACHARSTWO MECHANIKA

SAMOCHÓD ZASTĘPCZY

BEZGOTÓWKOWE NAPRAWY POWYPADKOWE

PZU · WARTA · UNIQA · PROAMA · AXA · LIBERTY

FHV AUTO
KOMPLEKS

JASTRZĘBIE ZDRÓJ,
UL. CIESZYŃSKA 116
tel. +48 601 446 296
e-mail: auto32@wp.pl

Jastrzebie-Zdrój, niestety, należy do miast, w których roi się od drogowych absurdów. Dostrzegamy je prowadząc samochód, jadąc rowerem czy nawet spacerując pieszo. W niektórych miejscach znaki drogowe wzajemnie się wykluczają, gdzie indziej są w ogóle niewidoczne. W jeszcze innych miejscach zupełnie ich brakuje, mimo że ułatwiłyby życie kierowcom. Czasami infrastruktura drogowa przyprawia o ból głowy. Złe ustawione skrzyżowania, brakujące chodniki, pobocza i sygnalizacje świetlne. Jastrzębscy radni proponują otwartą dla wszystkich mieszkańców debatę na temat ruchu drogowego w mieście.

Zaczął się od prostych znaków. Radny Szymon Klimczak (Klub PiS) złożył pod koniec maja interpelację w spra-



wie braku znaków informacyjnych o przejściu dla pieszych (symbol D-6) w pobliżu małego ronda u zbiegu ulic Wrocławskiej, Poznańskiej i Opolskiej. Miejsce, które sprawia wrażenie przejścia (są pozostałości poziomych znaków - zebrzy) tak naprawdę nim nie

jest. Zgodnie z ustawą prawo o ruchu drogowym przejście musi być oznaczone na dwa sposoby: pasami na jezdni i znakiem informacyjnym pionowym D-6. Teoretycznie jest to tylko prawnicza subtelność, ale konsekwencje są takie, że gdyby doszło do potrącenia

pieszego, który nieświadomie wkroczyłby w tym miejscu na jezdnię, zostałby on uznany za winnego wypadku. Radny Klimczak otrzymał od Wiceprezydenta Ryszarda Rakoczego odpowiedź, że znaki informacyjne „przejście dla pieszych” w ciągu dwóch najbliższych tygodni się pojawią. Niestety, tak się nie stało. Stąd radny Klimczak poprosił o interwencję Przewodniczącego Rady Miasta Łukasza Kaszę.

DOPIERO PO KONFERENCJI PRASOWEJ TYCH DWÓCH RADNYCH, KTÓRA ODBYŁA SIĘ POD KONIEC LIPCA, POD NACISKIEM MEDIÓW UDAŁO SIĘ SPRAWĘ ZNAKÓW WRESZCIE ZAŁATWIĆ.

Z początkiem sierpnia pojawiły się w opisanym wyżej miejscu.

- Ta sprawa pokazuje, że potrzebna jest szeroka debata, z udziałem mieszkańców, radnych, urzędników i policji. Zgodziłem się na prośbę radnego Klimczaka objąć ją patronatem. Za pośrednictwem mediów, serdecznie wszystkich zapraszam do czynnego

Przewodniczący Rady Miasta Łukasz Kasza - pod którego patronatem odbędzie się debata - serdecznie zaprasza, by podzielić się na otwartym spotkaniu na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym w Jastrzębiu-Zdroju. Otwarte dla mieszkańców spotkanie odbędzie się 27 sierpnia (czwartek) 2015r. o godz. 16:00 w sali obrad Rady Miasta (Urząd Miasta, al. J. Piłsudskiego 60). Organizatorzy - Klub Radnych PiS - głęboko liczy, że na spotkanie mieszkańcy chętnie przyjdą, zabiorą głos w dyskusji i w ten sposób wskażą wóldarzom, urzędnikom, policji i straży miejskiej na najważniejsze zagrożenia w bezpieczeństwie drogowym. Debata będzie również transmitowana za pośrednictwem portalu www.jas24info.pl, który objął patronat medialny nad debatą.

Dali znak

udziału - powiedział na konferencji prasowej Przewodniczący Łukasz Kasza.

Sprawa nie może być bagatelizowana. W grę wchodzi nasze zdrowie, a nawet życie. Wystarczy posłuchać rzecznika jastrzębskiej Policji, który co parę dni informuje o kolizjach drogowych. Oczywiście niektóre z nich są wynikiem błędów ludzkiego, ale wielu można by uniknąć. Wyjazd służb ratowniczych do wypadku drogowego to koszt od kilkudziesięciu tysięcy do kilkuset tysięcy złotych, które pokrywane są z kieszeni podatnika.

Sport leży na łopatkach?

Już od dawna nie było tak źle z jastrzębskim sportem. Okazało się, że po ograniczeniu dofinansowania przez Jastrzębską Spółkę Węglową, miasto nie ma pomysłu na ratowanie miejscowych klubów.

O złych rokowaniach Jerzy Filar rozmawia z **ANDRZEJEM MATUSIAKIEM**, przewodniczącym Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta.

- Szóstego sierpnia odbyło się kolejne, kryzysowe posiedzenie Komisji Kultury i Sportu. Ma Pan optymistyczne wieści?

- Niestety nie. Zaprośmy na obrady komisji nie tylko działaczy klubowych, ale także przedstawicieli władz miasta, w tym skarbnika. Liczyliśmy, że będziemy mogli tego dnia przekazać ludziom jastrzębskiego sportu informacje, na jaką konkretną pomoc mogą liczyć nasze kluby.

- I co?

- Niestety, po raz kolejny rozmowy zakończyły się bez konkretnych decyzji ze strony prezydenta miasta. Ten dialog, a raczej monolog, prowadzimy już od czerwca, kiedy dostaliśmy sygnały, że kluby



stoją na progu bankructwa. Jeżeli miasto im nie pomoże, sport zostanie położony w naszym mieście na łopatkach.

- Co robią w tej sytuacji kluby?

- Nie chciałbym być w sytuacji prezesów, którzy podejmują decyzje o zgłoszeniu klubów do rozgrywek. Bez finansowych gwarancji, biorą tę odpowiedzialność na siebie. Jako samorząd nie możemy przyglądać się temu z założonymi rękami i grać, jak to robi pani prezydent, na czas.

- Komisja Kultury i Sportu podjęła kilka ważnych projektów uchwał. Na jakim etapie jest ich realizacja?

- Przesłaliśmy je do zaopiniowania pani prezydent, która nie wniosła żadnych merytorycznych zastrzeżeń, ale uznała, że nie należy się z tym spieszyć. Zaproponowaliśmy, aby do uchwały o rozwoju sportu dopisać tenis stołowy. Drugi nasz postulat dotyczył większej przejrzystości przy nagradzaniu sportowców. Ostatnio prezydent Anna Hetman przyznała nagrody sportowcom, którzy nie spełniali warunków formalnych, a z kolei Ci którzy je spełnili, nic nie dostali. Chcemy uniknąć takich nieporozumień i dlatego zaproponowaliśmy, aby nagrody przyznawała prezydent, ale na wniosek Komisji Kultury i Sportu. Projekty trafiły do konsultacji, a ich wynik poznamy dopiero trzeciego września. Czy to nie jest blokowanie prac Rady Miasta?

Indywidualny Międzynarodowy Turniej Szachowy

Z okazji

35-lecia podpisania Porozumienia Jastrzębskiego



Zawody organizują
UKS „PIONIER” Jastrzębie-Zdrój
i Biuro Terenowe Jastrzębie-Zdrój
Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Turniej odbędzie się
od 4 do 8 września
w Jastrzębiu-Zdroju, ul. Opolska 3 (SP nr 19).

Uczestnicy mogą się zgłaszać do 30 sierpnia na adres e-mail Krzysztofa Orzechowskiego: pionierjastrzebie@gmail.com. Wpisowe wynosi 30 zł, a dla członków klubu UKS i mieszkańców Jastrzębia-Zdroju 10 zł.

W tych samych dniach odbędzie także Indywidualny Międzynarodowy Turniej Szachowy do lat 12 Jastrzębskie Młodzieżowe Spotkania Szachowe. Dodatkowe informacje na temat obu turniejów można uzyskać pod adresem: <http://pionierjastrzebie.com>.



Zanim wyjadą na lód

KH GKS Jastrzębie zaprasza na prezentację zespołu na sezon 2015/2016, która odbędzie się 22 sierpnia przed głównym wejściem do Galerii Jastrzębie, przy ul. Warszawskiej. Początek imprezy zaplanowano na godzinę 12:00.

To nie będzie zwykła prezentacja, jak dotychczas. Szykuje się impreza w ciekawej scenerii i profesjonalnej oprawie.

Klub przygotował szereg atrakcji. Najważniejszym punktem będzie, oczywiście

prezentacja składu na sezon 2015/2016. Zanim na scenie pojawi się pierwszy zespół seniorów, kibice poznają młodsze drużyny JKH GKS Jastrzębie. Na scenie nie zabraknie również sponsorów, którzy wspierają

Jastrzębski Klub Hokejowy. To jednak nie wszystko, co czeka sympatyków JKH GKS Jastrzębie. Po części oficjalnej będzie można sprawdzić swoje umiejętności, podczas gry w unihokeja (z zawodnika-

mi pierwszego zespołu), czy zrobić sobie zdjęcie z zawodnikiem w fotobudce JKH. Odbędą się również liczne konkursy z nagrodami, a na scenie zaprezentują się trzy grupy taneczne z Eksplozji Tańca.

Szach-mat w Parkowej



Półmetek osiągnął szachowy turniej Grand Prix o puchar kawiami Parkowa. Zawody współorganizuje Uczniowski Klub Sportowy Pionier. Odbyły się już trzy, z zaplanowanych sześciu rund. Kolejne zawody: 3, 17 i 20 września. Więcej informacji na stronie www.pionierjastrzebie.com.



Pod siatką

Siatkarze rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. W proces ten będą wchodzić bardzo powoli. Jako że rozrywki ligowe ruszają dopiero w ostatni weekend października, w okresie przygo-

towawczym nasz zespół czeka sporo gier kontrolnych.

Gry kontrolne rozpoczną się w przyszłym miesiącu. Na początek, 5-6 września drużyna weźmie udział w turnieju w Siedlcach. Tydzień później wystąpi na zawodach w Wałbrzychu.

Składy na oba turnieje nie zostały jeszcze ustalone. Następnie, 17 września jastrzębianie zagrają wyjazdowy sparing z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, zaś 29 września zespół prowadzony przez trenera Marka Lebedew zagra mecz kontrolny z AZS Częstochowa.

W pierwszych dniach października „Pomarańczowi” mają w planie występ w turnieju w Raciborzu. Oprócz nich udział w nim zapowiedzieli: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, czeska Dukla Liberec oraz niemiecki Berlin Recycling Volleys. W dniach 13-14 października jastrzębianie zmierzą się we własnej hali odpowiednio z: AZS Częstochowa oraz ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, natomiast 17 października w planie jest test-mecz z MKS Banimex Będzin. Spotkaniem z tym ostatnim zespołem, 30 października Jastrzębski Węgiel zainauguruje w Sosnowcu występy w PlusLidze w sezonie 2015/2016.

Przemysław Michalczyk został nowym prezesem Jastrzębskiego Węgla.

Zmiana rozgrywającego



Nowy prezes został przedstawiony na konferencji prasowej w siedzibie klubu.

- Pewnie zastanawiacie się, skąd moja obecność w Jastrzębskim Węglu? To proste. Jastrzębie to moje miejsce. Wiążą się z nim moje najlepsze lata przygody z siatkówką. Tutaj spędziłem 10 fantastycznych lat, więc kiedy tylko

Rada Nadzorcza klubu złożyła mi propozycję objęcia stanowiska prezesa, nie wahalem się ani chwili. Takich ofert po prostu się nie odrzuca. Byłem mistrzem Polski jako zawodnik i moim marzeniem jest powtórzenie kiedyś tego sukcesu z Jastrzębskim Węglem w roli prezesa klubu. Chcę wyraźnie podkreślić, że jestem pełen uznania dla mojego poprzednika za to, co za jego kadencji klub osiągnął na niwie sportowej i za jego wieloletni wkład pracy w utrzymanie klubu na najwyższym poziomie sportowym. Chcemy, aby klub z powrotem był częścią społeczności lokalnej i tego miasta. Chcemy wyjść do ludzi i słuchać ludzi. Wrócić do tego, co było za moich czasów. Kiedy ja byłem tutaj zawodnikiem, byliśmy bliżej naszych kibiców. W ostatnich latach to się jakby trochę zatraciło. Marzy mi się, żeby w nowej hali udało się stworzyć atmosferę podobną do tej, którą mieliśmy na starej hali w Szerokiej.

KRZYŻÓWKI

Ikrzysko	▼	Król Franków i cesarz rzym.	Dochody członka rodu władcy	Rzednie nieśmiały	▼	Płynię przez Pińczów	▼	Opera Moniuszki	Owoc lub pocisk
Podziałka na mapie					17			Ryba gotową do tania; taflak	
Kielbasa z mięsa osłego	11					Bokserka arena			
Grzyb z klasy workowców		6		18	5			Działanie arytmetyczne	8
Ogrody domek		15			14	Rzeka w Bydgoszczy Trałka			
Egzotyczne pnącze						Kuzyn żubra			
▼						Drwina	2	23	
▼	7	20				Jej godłem liść klonu			
Port w Iraku	Tytułowa w książce	Ramiona ośmiornicy		Afisz	▼	▼			
				Waluta iracka	1				
"...ornylek" Szeks-pira	25			19	13		Część Tour de France	Zakrecone u barana	Dawna nazwa jamnika
Rośnie przy brzegach wód		Orzeł przedni		Anons					
▼				Niska wierzba			3		
▼			22		10	Tysiąc kilogramów			26
Kalebasa						Iluzjonista			
Okrada sejfy	9								
▼					16	21	Wyżel albo ogar		24

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 30 sierpnia nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Cecylia Hanusiak. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

Sudoku

1		4		3				
		6				2	9	
			4					5
			1	2			7	
4						8		9
6								
8							3	6
	1	2		7				
					4	9		

						8		
					1			
7	2							4
2				7				
8	4	5	6	1				
	3			8	9		2	
3						6		7
	8					9		
			3	6		5	1	

REKLAMA

PRZYCHODNIA WIELOSPECJALISTYCZNA

44-335 Jastrzębie-Zdrój, ul. Zielona 18a (obok USC)

REJESTRACJA: poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
☎ 32 307 77 13 ☎ 731 917 272

www.sport-med.net

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

- psychologiczna
- ortopedyczna
- kardiologiczna
- homeopatyczna
- hematologiczna
- medycyny sportowej
- medycyny pracy
- neurochirurgiczna
- leczenia bólu
- chirurgii naczyniowej
- chirurgii ogólnej
- pediatryczna i neonatologiczna

PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA

REHABILITACJA

- fizykoterapia
- masaż leczniczy
- rehabilitacja domowa
- ćwiczenia grupowe
- rehabilitacja wad postawy
- ćwiczenia indywidualne

BADANIE USG DZIECI I DOROSŁYCH

- diagnostyka USG dzieci i noworodków
- badanie USG bioderek noworodków
- UKG serca

STOMATOLOGIA

- protetyka - implanty
- chirurg stomatolog
- leczenie zachowawcze
- RTG

PORADNIA KARDIOLOGICZNA

Laboratorium analityczne

Punkt pobran

- Pełny zakres badań!
- Promocyjne ceny!
- Pakiety dla wybranych grup wiekowych!

Laboratorium Medyczne Fryda



Horoskop

Wodnik 20.01. - 18.02. Od dłuższego czasu czekasz na moment wytchnienia i spokoju. Właśnie w tym miesiącu pojawi się nadzieja, aby tak właśnie się stało. Druga połowa miesiąca może być dla Ciebie bardzo relaksująca. Odetchniesz od stresujących spraw, relaksując się na słońcu. Wzrośnie w Tobie poczucie pewności siebie, co pozwoli Ci z większą odwagą realizować zamierzone plany i cele. Czekaj Cię również interesująca impreza z ulubionymi osobami, która powinna wpłynąć pozytywnie na Twój nastrój. Pewne wydarzenie skłoni Cię do większych rozważań i refleksji. Jeżeli pozytywnie podejdziesz do nadchodzących wydarzeń, to czeka Cię całkiem dobry miesiąc.

Ryby 19.02. - 20.03. Będzie miło, ciekawie i przyjemnie. Sierpień okaże się dla Ciebie wspaniałym miesiącem, który przywróci Twoje siły vitalne. Korzystając z większej ilości wolnego czasu zaczniesz porządkować swoje życie, wprowadzając liczne nowości. Zrobisz również coś bardzo ważnego dla siebie, co będzie miało wpływ na Twoją przyszłość. Zaczniesz w większym stopniu kontrolować swoje wydatki. Niewykluczone, że z uwagi na większe zapotrzebowanie finansowe zaczniesz szukać dodatkowej pracy zarobkowej.

Baran 21.03. - 19.04. W ciekawym stylu rozpocząłeś ten miesiąc, wakacjami, na które czekałeś z niecierpliwością od dłuższego czasu. Teraz wyciszysz się i zrelaksujesz. Odetniesz się od dawnych problemów, skupiając swoją uwagę na rzeczach bardziej pozytywnych. Bardzo możliwe, że zdarzy się coś, co pokieruje Twoje losy w zupełnie nową stronę. Pojawiają się także nowe zobowiązania, które przyniosą Ci niemałe korzyści, jeśli dobrze wywiążesz się ze swoich obowiązków. Na nowo spojrzysz na niektóre sprawy, które teraz nabiorą większego sensu.

Byk 20.04. - 20.05. Sierpień będzie dla Ciebie bardzo aktywny. Pojawi się zupełnie nowy cel finansowy, który zwiększy Twój zapał do pracy. Mimo różnych możliwości finansowych dasz radę go osiągnąć. W drugiej połowie miesiąca spotka Cię więcej relaksujących chwil - odetchniesz trochę od życiowego biegu, wyciszając i odprężając się. Przyda Ci się dobry odpoczynek, który pozwoli Ci przywrócić siłę i energię do życia. W miłości zaświta nowa nadzieja - raczej nie będziesz osobą, która beczynnie zacznie czekać, aż nadejdzie gorące uczucie. W dużym stopniu zaangażujesz się w relacje towarzyskie, które mogą przynieść ciekawe korzyści.

Bliznięta 21.05. - 21.06. Sierpień zapoczątkował ciekawy czas, który w większym stopniu powinien być spędzony po Twojej myśli. Już w pierwszych dniach mogłeś mieć wrażenie, że przed Tobą nie mała ilość atrakcji. Otrzymasz od zaufanej osoby ciekawą propozycję, nad którą dobrze się zastanowisz. Obudzisz ukryte w sobie pokłady energii, co pozwoli Ci nacieszyć się wakacyjną aurą. Większa ilość wolnego czasu pozwoli Ci uporządkować sobie różne życiowe sprawy. Z pozytywnym podejściem do życia niemal każde przedsięwzięcie ma szansę na powodzenie!

Rak 22.06. - 22.07. Sierpień odkrywa dotąd tłumione w Tobie pragnienia. Z dużym entuzjazmem planujesz swoją najbliższą przyszłość, głównie pod kątem wakacji i odpoczynku. Otrzymasz od kogoś pomoc, dzięki której wprowadzisz do swojego życia więcej harmonii i porządku. Zapowiada się również duża aktywność finansowa - zaczniesz składać pieniądze na konkretny cel, który będzie w Twoim zasięgu. Kierując się głosem intuicji, będziesz w stanie zawrzeć korzystną transakcję.

Lew 23.07. - 22.08. Sierpień jest dla Ciebie korzystnym miesiącem. Zdecydowanie potrzebujesz większego odpoczynku, dlatego już od pierwszych jego dni odczuwasz urlopowy nastrój, który pozwoli Ci odetchnąć od problemów i obowiązków. Odzyskasz siły vitalne i z uśmiechem na twarzy zaczniesz dążyć w kierunku własnych marzeń i ukrytych pragnień. Nie musisz dłużej obwiniać się za wszelkie niepowodzenia miłosne, ponieważ gorące uczucie jest w Twoim zasięgu, jednak w tym celu musisz zmienić swoje nastawienie do ludzi.

Panna 23.08. - 22.09. Początek miesiąca był dla Ciebie optymistyczny. Teraz poczujesz dużą ulgę. Będziesz osobą bardziej konsekwentną i z jeszcze większym uporem zaczniesz dążyć do spełnienia swoich celów. Zbliży się również ważna rozmowa, która będzie miała wpływ na najbliższą przyszłość. Wśród osób samotnych pojawi się realna szansa, aby spotkać kogoś wartościowego, jednak tutaj ważne jest, aby nie zamykać się w sobie. Zmień swoje nastawienie do życia od teraz, aby jak najszybciej zbliżyć się w kierunku szczęścia.

Waga 23.09. - 22.10. Masz wygórowane nadzieje związane z tym miesiącem, jednak wcale nie muszą być one bez pokrycia. Już od pierwszych dni czujesz większy zasób sił i energii. Teraz pora skupić się na samorealizacji i zaspokajaniu własnych potrzeb. Popracuj nad swoją formą fizyczną, jednak tutaj dużą motywacją będzie pewna osoba. Czekaj Cię również interesująca impreza, która na długo zapadnie w Twojej pamięci. Pojawi się także przed Tobą cel, w kierunku którego zaczniesz dążyć za wszelką cenę, aby go szybko zrealizować.

Skorpion 23.10. - 21.11. Nie musisz dłużej zamartwiać się bez powodu. Właśnie teraz pojawia się dobry czas, aby się zregenerować i zapomnieć o dawnych problemach. Sierpień będzie dla Ciebie ważnym miesiącem, ponieważ łączy się z ciekawym wydarzeniem, które powinno utkwić w Twojej pamięci. Dużo czasu spędzisz wśród zaufanych ludzi, którzy niejednokrotnie Cię rozweselą. Z większą odwagą zaczniesz myśleć nad swoją przyszłością, idąc w kierunku samorealizacji. Otrzymasz również ciekawą propozycję, nad którą warto się dobrze zastanowić.

Strzelec 22.11. - 21.12. W sierpniu pojawią się nowe okoliczności, które obudzą w Tobie ukrytą dotąd energię. Szczęśliwie wyjdiesz na prostą i z większym entuzjazmem zaczniesz iść w kierunku własnych marzeń. Odnowisz stare relacje z przyjaciółmi, spędzając z nimi dużo czasu. Ktoś przedstawi Ci bardzo interesującą ofertę, jednak warto skonsultować ją z rodziną. W Twoim umyśle pojawi się zupełnie nowy cel, którego realizacja pochłonie większą część Twojego czasu. Piękna pogoda powinna być przez Ciebie dobrze wykorzystana, ponieważ postarasz się ją spędzić poza domem.

Koziorożec 22.12. - 19.01. Już w pierwszych dniach sierpnia pojawił się pomysł na daleki wyjazd, który pozwoli Ci odzyskać siły. Zaczniesz go starannie planować, biorąc pod uwagę możliwości finansowe. Z ciekawą propozycją spędzenia wakacji wyjdzie w Twoim kierunku dobrze znana Ci osoba. Zmobilizujesz się również do większego wysiłku fizycznego, na nowo angażując się w sport. Pewne okoliczności sprawią, że pojawi się większe zapotrzebowanie finansowe, dlatego rozważysz nawet opcję podjęcia dodatkowej pracy. W miłości możesz spotkać osobę piękną wewnątrz.